

Nr. 110

XXX r.
istnienia.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.
Odnos. do dom. 34 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5.25 gr.
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28,

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5—7

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 23 kwietnia 1927 r.

Traktat Wersalski jest gwarancją pokoju w Europie.

Przedstawiciele Polski, Francji, Belgii i Rumunii zastrzegli się przeciwko
kwestjonowaniu zobowiązań

Ostra odprawa, udzielona delegatowi Niemiec

Genewa, 22-4 (pat)

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej dyskusja nad art. 28 projektu francuskiego, który stwierdza nienaruszalność zobowiązań, wypływających z dotychczasowych traktatów, rozpoczęta została przez deklarację niemieckiego delegata Bernstorffa. Oświadczył, on, iż pomiędzy przepisami o rozbrojeniu Niemiec, znajdującymi się w części 5 traktatu wersalskiego, i projektowaną konwencją w sprawie rozbrojenia istnieje znaczna rozbieżność. Niemcy — mówił Bernstorff — nie mogą się zgodzić, aby rozbrojenie ograniczyło się jedynie do nich, lecz mają prawo wymagać, aby i inne państwa również się rozbroiły. Wobec tego Bernstorff zgłasza zastrzeżenie przeciwko art. 28. W odpowiedzi przedstawiciele Belgii, Francji, Polski i Rumunii zastrzegli się przeciwko kwestjonowaniu zobowiązań, wypływających z traktatu wersalskiego. W szczególności mini-

ster Sokal oświadczył: „Delegacja polska oświadcza, iż art. 28 projektu francuskiego nie może podlegać żadnemu kwestjonowaniu, Stwierdza on bowiem istniejące zobowiązania wypływające z traktatów, które są zobowiązaniami międzynarodowymi, przyjętymi i uznanymi. Podnoszenie więc w chwili, gdy omawiana jest kwestja konwencji rozbrojeniowej sprawy wykonania art. 8 paktu, wywołuje konieczność przypomnienia wstępu paktu, który brzmi: „Stwierdzając, iż dla rozwoju współpracy między narodami i dla zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa należy... ściśle szanować wszystkie zobowiązania traktatów we wzajemnych stosunkach zorganizowanych narodów, wysokie układyające się strony przyjmują pakt niniejszy. W tych warunkach delegacja polska będzie domagała się przyjęcia art. 28, aby nie było nawet cienia wątpliwości, że komisja, pracując znacznie swoje kompetencje, dyskutowała tutaj sprawę uzależnienia zobowiązań, wynikających z traktatów pokojowych od projektowanej konwencji.

W odpowiedzi na to Bernstorff wyjaśnił, że nie miał zamiaru podawać w wątpliwość zobowiązań, wypływających z traktatu wersalskiego, lecz zastrzegał się jedynie przeciwko takiej konwencji, któraby nie doprowadziła do faktycznego rozbrojenia.

Po zakończeniu dyskusji przewodniczący stwierdził, że art. 28 został jednomyślnie

przyjęty, z tem jednak, iż przedstawiciele Niemiec zgłosili zastrzeżenie do 2-go czytania Genewa, 22-4 (pat)

Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad wnioskiem holenderskim. Delegat Włoch de Marinis przyłączył się do wczorajszych zastrzeżeń i zarzutów, wysuniętych przez delegata Japonii. Również delegat francuski Clauzel powtarza twierdzenie, że jawność kontroli zbrojeń może z punktu widzenia bezpieczeństwa i narodowej obrony przynieść szkody. Dopóki nie osiągnięto bezpieczeństwa, niemożliwą jest rzeczą powiedzieć, w jakim stopniu można się zaangażować.

Przewodniczący Loudon stwierdził, że wniosek nie uzyskał jednomyślności. Następnie delegat niemiecki Bernstorff złożył ponownie uroczyste oświadczenie, że na zasadzie wstępu do 5-ej części Traktatu Wersalskiego, oraz 8-go artykułu paktu Ligi Narodów, Niemcy mają słuszne moralne prawo liczyć na całkowite rozbrojenie wszystkich stron, które zawarły traktat. Niemcy nie mogą się zgodzić na żadną konwencję, któraby nie spełniała podstawowych warunków. Niemcy muszą uzyskać gwarancje, że po pierwszym etapie rozbrojenia nastąpią dalsze etapy, które zapewnią znaczny postęp na drodze rozbrojenia.

Na tropie milionowego defraudanta.

Posługując się fałszywymi dokumentami, Kessler przebywa w Gdańsku.

Gdańsk 22-4 (pat)

Sledztwo, prowadzone przez polskie władze policyjne w sprawie defraudanta Kesslera z Królewskiej Huty, który rzekomo uciekł zagranicę, po dokonaniu kradzieży półtora miliona złotych, ujawniło, wedle doniesień prasy tutejszej, pewne ślady, wiodące do Gdańska. W związku z tem przybył w ubiegłym tygodniu do Gdańska komisarz Królewskiej Huty, Duda, który, w porozumieniu z wła-

dzami policyjnymi W. Miasta, przeprowadził dochodzenie, jednak, jak dotąd, bez pozytywnego rezultatu. Prasa gdańska stwierdza, że wprawdzie kontrola graniczna nie wykazuje, jakoby Kessler przekroczył granicę gdańską, jednak zaznacza, że i tak to Kessler może się znajdować na terytorjum W. Miasta, posługując się fałszywymi dokumentami. W mieście obiegają pogłoski, jakoby Kessler miał się istotnie znajdować w Gdańsku.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

N

Dziś.

Dziś.

Ten, któremu się żadna nie oprze
(Na rozdwoju)

W rolach głównych największe sławy ekranu
Lon Chaney i Ricardo Cortez

Ceny miejsc: W dnio powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od 5 do 5 po poł. I m. 60 gr. II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. I m. 80 gr. II m. 40, III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od niedzieli, dnia 17 kwietnia 1927 r.

Dla dorosłych Pat i Patachon w komedji
Bokserszy

Dla młodych W zaczarowanej krainie
dzieci

Bestia fantastyczna w 2 serjach 10 cz. 1829

W poczekalni radio-koncerty bezpłatnie.

Okolice Pekinu terenem decydujących walk.

Przegrupowania wojsk północnych.

**Obsadzenie ambasady sow. przez wojska europejskie
Kompromitujące dokumenty ujrzały światło dzienne.**

Londyn, 22-4 (ate)

Czang-Tso-Lin zarządził poważne transporty wojsk, które udają się drogą wodną do Wuhu. Tam też przyjdzie do pierwszego starcia pomiędzy Czang-Tso-Linem a Czang-Kaj-Szekiem. Okolice około Pekinu mogą stać się wkrótce terenem walk. Zdaje się, że wzmocnienie garnizonów ochraniających ambasadę w Pekinie stanie się koniecznym. Wówczas pomiędzy rządem pekińskim a poselstwami przyjdzie niewątpliwie do poważnego zatargu. Już obecnie droga z Tsien-Tsinu do Pekinu jest patrolowana przez doborowe oddziały chińskie.

UCHWAŁA PEKINSKIEGO KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO.

Londyn, 22-4 (ate)

Wczorajsze zebranie korpusu dyplomatycznego w Pekinie poświęcone było rozważeniu, czy należałoby obsadzić wszystkich gmachów opuszczonych przez personel ambasady sowieckiej, albowiem w gmachach tych mogą usadowić się niepożądane elementy, które zagrażałyby spokojowi dzielnicy dyplomatycznej. Ponieważ około 20 przedstawicieli państw obcych z braku należytego pomieszczenia nie mieszka w dzielnicy dyplomatycznej — lecz w dzielnicach chińskich, a obecne czasy mogą spowodować zamieszki w Pekinie, przeto korpus dyplomatyczny wypowiedział się w zasadzie za zajęciem gmachu ambasady sowieckiej na użytek tych poselstw, które dotąd w dzielnicy dyplomatycznej pomieszczenia nie mają.

CEL UŚWIĘCA ŚRODKI.

Londyn, 22-4 (ate)

Marszałek Czang-Tso-Lin rozkazał opublikować jeden z najbardziej kompromitujących dokumentów, który znaleziono podczas rewizji w poselstwie sowieckim w Pekinie. Dokument jest oznaczony jako ściśle tajny i zawiera instrukcje dotyczące polityki na terenie chińskim. Daily Telegraph podaje niektóre szczegóły z tego dokumentu. Po znaczeniu iż należy popierać wszelkimi środkami skrajne skrzydło Kuomin-Tangu, po podkreśleniu, że Czang-Tso-Lin jest tylko narzędziem w rękach imperjalistów, dokument ten brzmi: — Należy wywoływać masowe ruchy skierowane przeciw cudzoziemcom, a w szczególności Anglikom. Wszelkiego rodzaju środki są dozwolone. — Dokument kończy się: — Trudno jest wyłączyć Japonię z ruchu przeciwuropejskiego, ale zupełnie łatwo jest skierować całą ludność chińską przeciw Anglikom.

ANARCHIA W HANKOU.

Londyn, 22-4 (ate)

W Hankau panuje zupełna anarchja. Rząd nie mając żadnego oparcia w wojsku stara się utrzymać przy władzy, stosując jaknajbezwzględniejszy terror. Codziennie

odbywają się liczne egzekucje. Zwolennicy i sympatycy Czang-Kaj-Szeka uciekają do miasta. W Szanghaju oczekują zupełnego upadku Kuomin-Tangu. Nowy rząd w Nank

kinie przedstawia już teraz zupełnie realną siłę popieraną przez opinię publiczną. Ministrem spraw zagranicznych został mianowany były ambasador Ko-Wu.

Działalność księcia Dołgorukowa

Aresztowanego osadzono w więzieniu czrezwyczajki charkowskiej

Moskwa 22-4 (pat)

„Izwestja” podają rozmowę swego korespondenta charkowskiego z przewodniczącym GPU, i komisarzem Spraw Wewnętrznych Ukrainy, Balickim, w sprawie aresztowania znanego polityka rosyjskiego kierownika partji K.D. ks. Pawła Dołgorukowa. Balicki stwierdził, że Dołgorukow poraz pierwszy przeszedł granicę sowiecką latem 1924 r. i został natychmiast zatrzymany przez straż graniczną, po kilku dniach nie poznawszy księcia wypuściła go. Wówczas Dołgorukowowi udało się powró

cić do Paryża. Poraz drugi Dołgorukow przeszedł granicę sowiecką od strony rumuńskiej w czerwcu 1926 r. i udał się do Charkowa, gdzie przebywał pewien czas, usiłując nawiązać dawne, przedwojenne kontakty. Zdekonspirowawszy się wskutek swej działalności, Dołgorukow został poznany i uwięziony. Wszelkie wiadomości o jego rozstrzelaniu są nieprawdziwe. Dołgorukow znajduje się, według informacji Balickiego, w więzieniu GPU, w Charkowie.

Uchwały Rady Ministrów

**Konsolidacja wytwórni wojskowych. — Sprawy podatkowe.
— Uzupełnienia do ustaw socjalnych.**

Warszawa 22-4 (pat)

W piątek dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono projekt rozporządzenia o konsolidacji wytwórni wojskowych, a mianowicie Państwowej wytwórni prochu i materiałów kruszących w Zagożdżonie, Państwowej fabryki materiałów w Warszawie, Państwowej fabryki broni ręcznej w Radomiu i Państwowej wytwórni amunicji w Skarżysku oraz państwowej fabryki sprawdzianów w Warszawie.

Pozatem Rada Ministrów zatwierdziła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie zamiany art. 2 ust. z 31 lipca 1924 r. o pobieraniu zaległości od podatków bezpośrednich oraz należności stemplowych kar za zwłokę, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych.

W dalszym ciągu Rada Ministrów zatwierdzi-

ła projekt rozporządzenia o prawie prasowym.

Rada Ministrów zatwierdziła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o utworzeniu Polskiej Akademii Nauk Lekarskich i Polskiej Akademii Nauk Technicznych oraz projekt rozporządzenia w sprawie wydzielenia państwowej fabryki związków azotowych w Tarnowie z ogólnej administracji państwowej w samodzielne przedsiębiorstwo, oparte na zasadach wydanego ostatniego rozporządzenia Rzplitej o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych.

Rada Ministrów zatwierdziła na wniosek Ministra Pracy i Opieki Społecznej projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o kaucjach, składanych w związku z umową o pracę oraz wniosek Ministra Rolnictwa w sprawie zmian w statucie organizacyjnym tego Ministerstwa.

Wielki proces i szpiegostwo Kpt. Mikuta przed sądem wojskowym

Sprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Warszawa, 22-4 (tel. wł.)

Wczoraj o godz. 10 w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczęła się sprawa kpt. Stanisława Mikuty z oddziału sztabowego z M.S. Wojsk., oskarżonego o szpiegostwo. Oskarżony pod silną eskortą został doprowadzony do sądu, jak również i trzej cywilni: Aleksander Lamcha, Leopold Chmielnicki, Tadeusz Budziszewski, którzy bezpośrednio zamieszani są w tą sferę szpiegowską a powołani zostali w charakterze świadków.

Po otwarciu posiedzenia sądowego przewodniczący major Wierzbowski dokonał zaprzysiężenia członków sądu, poczem oskarżony Mikuta podał szczegóły ze swojej dotychczasowej służby wojskowej. Był w niewoli austriackiej, skąd uciekł, wstępując do pierwszego korpusu Dowbora. Służąc w

wojsku polskiej nie był na froncie.

Z kolei podprokurator major korpusu sądowego Dobosz postawił wniosek o wyłączenie jawności rozprawy ze względu na bezpieczeństwo Państwa. Sąd po naradzie przychylił się do tego wniosku i narazie wykluczył jawność rozpraw.

Jako rzeczoznawcy występują: kpt. sztabu Generalnego Stanisław Sadowski, kpt. sztabu generalnego Stanisław Pstroński.

Wnioski obrońcy oskarżonego adw. Hofmokla Ostrowskiego zmierzają do przekazania sprawy sądowi cywilnemu i złączenia jej z wielkim procesem Aleksandra Lamchego i innych, oskarżonych o akcję szpiegowską.

Wyrok, który będzie ogłoszony przy drzwiach otwartych, spodziewany jest dzisiaj koło 3-ciej.

Warszawa i Kraj.

(Telefonom z Warszawy)

Warszawa 23-4.

„Zaopatrzenia” rządowe

W uznaniu zasług społecznych oraz literackich i publicystycznych Rada Ministrów postanowiła przyznać na wniosek ministra WR. i OP. stałe zaopatrzenie funduszów państwowych p. Wacławowi Sieroszewskiemu oraz Czesławowi Janowskiemu.

Pozatem przyznano dożywocie matce Józefa Mireckiego (Monwilla, p. Franciszce Mireckiej).

Odnaczenie

Prezydent Rzeczypospolitej nadał złoty krzyż zasługi inspektorowi Ministerstwa Komunikacji inż. J. Sniechowskiemu za wybitną działalność jako organizatora statystyki przewozowej na Polskich Kolejach Państwowych.

Balmont w Warszawie

Wczoraj o godz. 8,35 przyjechał do Warszawy z Zakopanego znakomity poeta rosyjski, Konstanty Balmont, z małżonką. Gościa rosyjskiego powitali członkowie Polskiego Klubu Literackiego oraz przedstawiciele kolonii rosyjskiej w Warszawie z p. Filosoformym, redaktorem „Za swobodu”. P. Lechoń wręczył małżonce znakomitego gościa bukiet kwiecia. Z dworca pp. Balmont odjechali do hotelu Europejskiego, gdzie przygotowane zostały dla nich pokoje.

Pocztowcy u wiceprem. Bartla

Pan wicepremier Bartel przyjął dzisiaj delegację związku funkcjonariuszy pocztowych którzy prosili pana wicepremiera o przychylnie załatwienie postulatów pracowników w kierunku podwyższenia płac i przeszerogowania kategorii służby. Jak wiadomo związek ten wypowiedział się przeciwko urzędzeniu demonstracyjnego strajku dla poparcia swych żądań.

Konferencja w Min. Przem. i Handlu

W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się narada w sprawie reglamentacji przewozu towarów do Polski. W konferencji tej, której przewodniczył minister Kwiatkowski wzięli udział przedstawiciele organizacji gospodarczych oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa przemysłu i handlu. W toku całodziennych narad powzięto uchwałę, aby sprawę reglamentacji zajęła się specjalna komisja złożona z przedstawicieli życia gospodarczego.

Ułaskawienie młodocianego bandyty

SKAZANEGO NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE.

Warszawa 22-4 (Tel. wł.)

Wyrokiem Sądu Doraźnego w Grodnie z dnia 21 kwietnia rb. został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie Władysław Staśkiewicz, lat 20 za to, że wspólnie z Janem Woźnicą, lat 24, Stanisławem Pajkowskim i innymi narazie niewykrytymi sprawcami brał udział w następujących napadach: 1) 24 marca rb. w rabunku 33 zł. 5 gr., na szkodę Jowela Borowskiego i 2) 28 i 30 tegoż marca rabunkach na szosie pod Grodnem drobnych kwot pieniężnych i różnych towarów na szkodę przejeżdżających kupców.

Współoskarżeni Woźnica i Pajkowski zostali skazani na bezterminowe ciężkie więzienia.

Obrońca wniósł prośbę o darowanie w drodze łaski życia skazanemu Staśkiewiczowi, powołując się na stosunkowo młody jego, przyznanie się do czynu oraz bezkrawawość samych napadów.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do tej prośby, zamienił w drodze łaski Staśkiewiczowi karę śmierci na bezterminowe ciężkie więzienia z pozbawieniem praw stanu.

150 TYSIĘCY KLG. ZŁOTA DLA FRANCJI.

Pary 22-4 (pat)

„Temps” donosi, że bank francuski przekazał w dniu dzisiejszym bankowi angielskiemu 33 miliony funtów szterlingów, które mu był dłużny. Wpłata ta uskuteczniła została w walucie angielskiej. Jednocześnie bank angielski zwolnił złożone w nim sztaby złota, wag. 150 tysięcy kilogramów.

W maju albo w październiku

nastąpi podpisanie umowy o pożyczkę.

Ustępliwość kapitana amerykańskiego. Rada Ministrów ustali skład i termin wyjazdu delegacji rządu do Paryża

Warszawa, 22-4 (tel. wł.)

Dowiadujemy się z najlepiej poinformowanych źródeł, że układy o pożyczkę będą ukończone i umowa podpisana w ostatnich dniach maja.

Gdyby jednak podpisanie umowy nie nastąpiło przed 1—ym czerwca, to z rozmaitych finansowych a głównie technicznych powodów sprawa przeciągnęłaby się aż na październik.

W ostatnich rozmowach Amerykanie okazują coraz dalej idącą skłonność do ustępstw. Po znanym już zrezygnowaniu z 4 „obserwatorów” (t. j. z przedstawicieli kapitału amerykańskiego we władzach Banku Polskiego) i zgodzenie się na jednego, obecnie skłaniają się również do zniesienia żądanej poprzednio stopy procentowej.

Kompromisowość tę tłumaczyć należy

tem, że kapitał amerykański interesuje się bardzo Polską i że istnieje obecnie kilka konkurencyjnych konsorcjów które ofiarowują nam kredyty.

O warunkach szczegółowych pożyczki mówić obecnie trudno, gdyż układy się toczą, a rzeczy te są w stanie płynnym i zmieniającym się z dnia na dzień.

Rząd stojąc na uprzednio powziętym stanowisku odmawia nadal wszelkich ustępstw.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rada Ministrów ustaliła termin wyjazdu i skład delegacji, która pod przewodnictwem wiceprezesa Banku Polskiego dr. Feliksa Młynarskiego wyjedzie do Paryża, aby na miejscu przeprowadzić z przedstawicielami banków amerykańskich ostateczne rokowania w sprawie pożyczki zagranicznej dla Polski.

Wskrzieszenie Ententy?

Niemcy drżą przed sojuszem Francji, Anglii i Ameryki

Ententa jako kara za ciążenie ku zbrodniczemu Sowietom

Berlin 22-4 (pat)

Z dziesiętych dzienników prawniczych tylko „Börsen Zeitung” i wieczorne wydanie „Der Tag” omawiają szerzej pogłoski o entencie angielsko-francusko-amerykańskiej, wyrażając nadzieję, że wieści te są przesadzone.

„Börsen Zeitung” stwierdza, iż nie uwierzy w taką ententę, dopóki nie stanie się ona faktem, gdyż ententa owa musi posiadać ostrze zwrócone przeciwko Włochom, a tymczasem półoficjalne telegramy z Londynu stwierdzają, że rząd angielski nie chce narazić na szwank przyjaźni z Włochami. Prawdopodobne jest, że Anglia pragnąc zdobyć Francję dla swej polityki światowej, gotowa jest bardzo daleko pójść na rękę Poincaremu w jego

akcji przeciwko Niemcom. Pierwszą oznaką przyłączenia się Anglii do propagandy antyniemieckiej jest pojawienie się pogłosek o kredytach handlowych udzielonych przez Niemcy Sowietom. Pogłoski te mają na celu przekonanie opinii angielskiej, że Niemcy zbliżając się coraz bardziej do „zbrodniczych bolszewików” nie zasługują na żadne ustępstwa.

Wieczorne wydanie „Tagu” stwierdza, że pogłoski o dojrzeniu ententy angielsko-francusko-amerykańskiej lansowane są bezpośrednio przez angielski urząd spraw zagranicznych.

Pogłoski te wywołały podobno, jak stwierdza dziennik, silne wrażenie w niemieckich kołach dyplomatycznych.

Rekord szybkości podróży powietrznej.

Z Łodzi do Warszawy w ciągu 28 minut

W dniu 21 b. m. samolot komunikacyjny Polskiej Linji Lotniczej Aerolot (P. P. ALN.) kierowany przez pilota Tadeusza Dmoszyńskiego, przebył drogę z Łodzi do Warszawy w przeciągu 28—iu minut. Lotem tym zdobył Dmoszyński rekord szybkości, gdyż leciał z przeciętną szybkością 248 km.

na godzinę, podczas gdy normalnie chyżość samolotów komunikacyjnych wynosi przeciętnie 150 km. Podkreślić należy, że w dniu wczorajszym warunki atmosferyczne były bardzo ciężkie, gdyż nisko snujące się chmury zasłaniały horyzont i bezustannie padał drobny deszcz.

UZDROWIENIE ŻYCIA GOSPODARCZEGO W JAPONII.

Londyn, 22-4 (ate)

Baron Tanaka w programowym przemówieniu oświadczył, iż nowy rząd japoński ma na celu uzdrowienie życia gospodarczego i powstrzymania kryzysu, który ogar-

nał część banków, pozatem w dziedzinie administracyjnej państwa rząd będzie dążył do zmodernizowania administracji w drodze decentralizacji. Jednocześnie zadaniem jego będzie wprowadzenie wielkich oszczędności w dziedzinie wydatków państwowych.

Sędziowie!

Kto winien śmierci prezydenta Cynarskiego.

Łódź 22 kwietnia.

Zaledwie złożono do mogiły zwłoki sw. p. Prezydenta Cynarskiego, a już cała prasa sanacyjno — żydowska wszczęła jazgotliwy alarm podżegaczy, już zaczyna krwią pierwszych obywateli miasta macić przedwborze kałuże partyjniactwa.

Pokłosie prac majowego rządu od niezapomnianych dni majowych aż do chwili ostatniej włącza życie publiczne w ciemne zakamarki wyuzdanego warcholstwa. W ulicznych zaułkach, na placach publicznych, w nacisznych gabinetach rozegrała się brutalna pięść, załatwiająca karczemną metodą zbrodniczego łobuzerstwa partyjne porachunki. Sanacja majowa przemówiła do serca ciemnym instynktom motłochu. Po wszystkich dzielnicach Polski rozpasala się nagminna gorączka „naprawy” Rzeczypospolitej. Niedorozwinięte umysły wyrostków, wychowanych w spelunkach mętów i szumowin, wykolejeni życiem straceńcy, ledwie z grubsza powierchownie ociosane kulturą osobniki daly folgę swym niskim chuciom.

„Sędziami będziemy my!” — rozchodzi się po Polsce socjalistyczny hymn mordy. Bez urzędowej nominacji sędziowskiej wytworzyły się falangi domorosłych adeptów Temidy. Huknęły strzały brauningów, błysły noże i sztylety — samosąd stał się codziennym zwyczajem czy sposobem wymierzania sprawiedliwości. Mnożą się z dnia na dzień, tak na wsi, jak w osiedlach miejskich morderstwa o jaknajróżnorodniejszym podkładzie — sądy doraźne w późne noce głowią się nad sprawiedliwym a koniecznym dla dobra ogółu wyrokiem śmierci — woła jednak Prezydenta Państwa ulaskawia raz po raz skazańców.

Kryminalną atmosferę wszczepiają w pospólstwo przedewszystkiem brukowe, żydowskie pismidła. Zarabiają nieźle graniem na nerwach ciemnych czytelników — co więcej, umywając jak Pilat ręce z krwi niewinnie przelanej i jeszcze nie zaschłej, szerzą nadal wśród szerokich mas pospólstwa nienawiść — swe narzędzie polityczne. Samorząd łódzki winien — tam szukajcie sprawców waszej niedoli — woła opasły dziennikarz żydowski do wychudzonego biedą robotnika.

W szeregu miast przemysłowych Polski władze samorządowe sprawują socjaliści. Czy tam niema bezrobocia, czy życie robotnika pod władzą lewicowych samorządów jest panoramą szczęścia na ziemi? Bezrobocie jest światowem zjawiskiem, następstwem wstrząsu wojennego. A jeżeli rozchodzi się o przyczyny łódzkiego bezrobocia, musimy uprzytomnić masom robotniczym, że w tym kierunku ciąży na żydowskich przedstawicielach przemysłu olbrzymia odpowiedzialność względem stanu pracującego i wogóle Państwa.

Od kilku już lat żydowska prasa bila jak taranem w mózgi robotnicze, wiodąc otumanionego szalbierstwem łódzkich Judaszów nędzarza na plac Wolności z przygotowaną przez macherów od socjalizmu litanją skarg i żalów na bezrobocie. Kiedy zaś wy-

buchł ostatni strajk włókienniczy, kiedy padły gromkie żądania pracowników podwyższenia płac, jakże zachowała się w obliczu nędzy robotniczej żydowska prasa?.. Wystarczy przejrzyć miejscowe pisma z doby strajku, aby tak w naczelnym artykule jak i przeglądzie gospodarczym odnaleźć: złe konjunktury w przemyśle i inne usprawiedliwienia kapitalistów łódzkich. Żydowska finansjera na to posiada swój organ prasowy, aby w oczach pospólstwa wybielić się dobrymi chęciami a równocześnie, odprawiawszy z kwitkiem strajkujących, skierować gniew głodnego gminu, na głowy gospodarzy miejskich. Wyrafinowana przebiegłość — niepotrzebne komentarze.

W dobie inflacji korzystał przemysł z miliardowych pożyczek państwowych. Asygnował je rząd dla poparcia rozwoju przemysłu. Pożyczki zwracał kapitał w zredukowanej skutkiem dewaluacji wartości. Pęczniały kasy, zagraniczne banki skrzętnie ukryły dolarowe, szterlingowe efekty zysku zdewaluowanej marki polskiej. Aż nastął krach. Rząd odmówił pożyczek. Przemysł łódzki zatrafił na całej linii do odwrotu. Kapitał zysku z pierwszych złotych lat istnienia pożyczek ugrzązł bezpowrotnie w zagranicznych podziemiach bankowych, nie powrócił jako kapitał obrotowy do warsztatów pracy. Zrezygnował przemysł z nikłych do-

chodów z nastaniem złotego, przywyklszy do nadmiernego zysku lat ubiegłych.

Zamilkły syreny fabryczne, redukowano godziny pracy i ilość pracujących. niezadko zamykano, likwidowano przedsiębiorstwa zupełnie. Maszyny wędrowały zagranicę w takiej masie, aż rząd musiał wydać zakaz przeciwko ograbianiu kraju z warsztatów pracy. Wielu dorobkiewiczów przemysłu, nabrawszy sił z kapitału pożyczek państwowych wywędrowało zagranicę, otwierając nowe fabryki i przedsiębiorstwa.

W międzyczasie karmiono robotniczy plebs nienawiścią względem miejskich władarzy samorządu, bezwładnego wobec braku środków i nienaturalnego rozrostu bezrobocia. Partyjna demagogia szpaltami prasy przeżerała mózg ginącego w nędzy robotnika, aż poszedł za wskazaniem nienawiści — polala się krew znienawidzonego przez ogół lewicy i żydostwa pierwszego obywatela Łodzi.

Nie przejął mord zbytńio lewicowej prasy łódzkiej, przeciwnie kiedy posiew zbrodniczych instynktów wydał plony, oni warczą: Precz z Radą Miejską, Sanacja dla Łodzi. Czy ta sanacja ma nastąpić w tym trybie, jak dotąd? Jeżeli tak, niech pomną, że kto mieczem wojuje ten od miecza ginie.

A. H.

LISTY z S.S.S.R.

Katastrofa bezrobocia w Rosji.

1,271.000 bez pracy.

(Korespondencja własna „Rozwoju“).

Moskwa w kwietniu

Ilość bezrobotnych, zarejestrowanych na rosyjskich giełdach pracy, wynosiła w miesiącu styczniu rb. 1,271,000 osób. Nie trzeba chyba specjalnie zaznaczać, że cyfra ta nie odpowiada ściśle istotnemu stanowi bezrobocia w Rosji sowieckiej, gdyż bardzo wielu bezrobotnych, — szczególnie na prowincji — nie rejestruje się na giełdzie pracy.

Bezrobocie w Rosji staje się objawem nader groźnym, bowiem absolutna cyfra bezrobotnych wykazuje wyraźną tendencję zwyżkową. W przeciągu jednego roku (od stycznia r. ub. do stycznia r.b. ilość bezrobotnych wzrosła w Rosji o 320,000 osób, przyczem największą bezrobotnych przybyło w miesiącach wrześniu i październiku rb. (około 200.000 osób.) Okoliczność tę należy sobie wytknąć specjalnym charakterem bezrobocia rosyjskiego, będącego w wielkiej mierze następstwem nadmiernego przyrwywu ludności wiejskiej do miast, co ma miejsce przeważnie na jesień.

Znaczny procent wśród bezrobotnych stanowi początkujący robotnicy niewykwalifikowani (22 procent) oraz kobiety (50 proc.) Rząd rosyjski stara się zwalczać bezrobocie, organizując cały szereg robót publicznych, w rozmaitych dziedzinach państwa, gdzie znajdują zatrudnienie liczni bezrobotni pracownicy fizyczni. Gorzej ma się rzecz z bezrobotną inteligencją, której przy robotach publicznych zatrudnić nie można, a która stanowi prawie piątą część ogólnej liczby bezrobotnych w Rosji sowieckiej. Przytem ilość bezrobotnych pracowników umysłowych stale się zwiększa, gdyż urzędy sowieckie przeprowadzają z zwyżką z ogólną redukcją budżetu daleko idącą redukcję swego personelu. — Jak bezwzględnie postępują tu urzędy sowieckie, wynika choćby z tego, że w miesiącu październiku r.ub. z ogólnej ilości 1,134,540 osób zorganizowanych w związku zawo-

osób było zatrudnionych.

Ostatniemi czasy można w Rosji również obserwować wzrost bezrobocia w przemyśle. Ale bodajże najgroźniejszym objawem jest obecnie w Rosji znaczny wzrost bezrobocia wśród nieletnich którzy, według ostatniej statystyki, stanowią 14 proc. ogólnej liczby bezrobotnych.

Rząd sowiecki stara się wprowadzić przyjąć z pomocą rzeszom bezrobotnym, jednakowoż pomoc ta jest dla tak olbrzymiej armji niezatrudnionych nie wystarczająca. Pewna część bezrobotnych (około 80,000 osób) otrzymywała pracę w zorganizowanych specjalnie w celu zwalczania bezrobocia „kartelach pracy”. Przy robotach publicznych, które w najbliższym czasie zostaną rozpoczęte, można będzie zatrudnić prawdopodobnie nie więcej, jak 70,000 osób. W chwili obecnej 400,000 osób cierpie w Rosji swe dochody z zapomóg ubezpieczeniowych, które jednak są nie wystarczające, a ponadto wypłacane są w zasadzie jedynie w ciągu 6—9 miesięcy.

W najbliższym czasie ma być sprawa wypłacania zapomóg uregulowana w ten sposób, że bezrobotni podzieleni zostaną na trzy kategorie, przyczem osoby zaliczone do kategorii pierwszej (robotnicy kwalifikowani i pracownicy umysłowi) otrzymywać będą zasiłki w wysokości 33 proc. ich przeciętnego zarobku, bezrobotni kategorii drugiej 25 proc. a kategorii trzeciej 20 proc. przeciętnego zarobku. Dotychczas bezrobotni kategorii pierwszej otrzymywali miesięcznie około 16 rubli.

W budżecie ogólnopaństwowym związku so wieckiego przewidziano w roku bieżącym na cele walki z bezrobociem kwotę 8,100,000 rubli, oprócz 5,000,000 rubli, preliminowanych na ten sam cel w budżetach miejscowych poszczególnych republik. Związki zawodowe wypłacają rocznie bezrobotnym przeciętnie 40 milionów rubli.

Gapor

Tajemnica obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Sensacyjne odkrycie. - Ślady kul.

W związku z koronacją obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, komisja artystyczna dokonała prac restauracyjnych, które doprowadziły do nadzwyczaj ciekawych odkryć.

Po zdjęciu sukienek złotych (ściślej biorąc są one ze srebra, w ogniu mocno pozłoczone) i czarnego aksamitu, który leżał na obrazie i służył za tło złocistym strzałom promieni, strzelającym z aureoli N. Panny — ujrzano warstwy kurzu. Z pod kurzu wyjrzała twarz Matki Bożej jasna, o cerze mlecznej, białej, okraszona doskonale zachowanymi w barwie rumieńcami. W cieniach tony zimne, szaro-niebieskawe. Druga połowa XVII wieku zdaje się nie ulegać wątpliwości. Matka Boska ma na sobie płaszcz koloru ciemno-błękitnego (błękit berliński) o zielonej podszewce, sukienkę czerwoną (ciemny cynober — fałdy modelowane farbą ciemno-brunatną, niemal czarną). Nakrycie głowy, białe, z pod płaszczą doskonale widoczne, jest rodzajem chusty białej i miękkiej, związanej pod brodą, okręca szyję i na piersi otokiem opada w kształt zakonnego kornetu. Ręce są najwidoczniej i nieszczęśliwie przemalowane, szczególnie co do tonu, zgoła obcego twarzy. Badanie dalsze okaże, czy to przemalowanie należy zdjąć. Całość, to dzieło typowe klasztorne malarstwa, do którego trudno przykładać miarę wybitnego dzieła sztuki — wielkie bezspornie przez głębie uczucia religijnego, triumfalnie bijącego z rysów Królowej Korony Polskiej.

Deski, na których obraz jest namalowany — zachowane wcale dobrze, wymagają jednak ponownego zmontowania, gdyż ledwo trzymają się jedna drugiej.

Mają obrazy święte i cudowne swoją martyrologię. Matka Boska Częstochowa — jak to stwierdzono podczas restauracji — ma dziewięć cięć pałaszem.

Na obrazie Ostrobramskim widzimy dwie dziury od kul. Jedna niemal w rogu obrazu — druga — śnać z premedytacją zwierzęcia wymierzona — trafia w okolice serca

Matki Bożej! Jest podanie, że było kłęk przed obliczem Matki Ostrobramskiej. Kimże był ów żołdak, wysyłający Jej kulę i usznicę w samo serce?

Adwokat Hofmoki, za strzały do świadka

Skazany został tylko na 7 dni aresztu

Sąd apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Kwiatkowskiego w 7-godzinnej rozprawie rozpoznawał ponownie sprawę adwokata Hofmoki — Ostrowskiego o strzały na sali sądowej, a to z powodu uchylecia poprzednich wyroków — skazujących go na rok twierdzy, przez sąd najwyższy.

Po przesłuchaniu świadków sędziów: Kozakowskiego i Jasińskiego, biegły dr. Zychliński ustalił, że oskarżony działał w sta-

nie zamroczenia, któremu jednak brak cech afektu patologicznego.

Prokurator Niedabyński wnosil o zatwierdzenie wyroku.

Sąd po krótkiej naradzie uchylił wyrok I instancji, uniewinnił adw. H. Ostrowskiego od oskarżenia o zabójstwo i skazał za zerwanie posiedzenia na 7 dni aresztu, Kaucję w kwocie 5000 zł. wydano oskarżonemu.

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Właściwe oblicze Gdańska

„DZIENNIK BYDGOSKI” omawiając dziwne zaiste i niezrozumiałe stosunki, jakie się ułożyły między Gdańskiem i Polską większą uwagę skupia na szkolnictwie polskim.

Maltretuje się wprost polskie szkolnictwo. Świeża jest jeszcze sprawa polskiego gimnazjum w Gdańsku. Gdy pięć lat temu Macierz Szkolna, zakładając gimnazjum, zwróciła się do Senatu z prośbą o nadanie mu praw publiczności, przysługujących gimnazjom gdańskim, odpowiedział senat, że rozpatrzy sprawę przychylnie. W marcu b.r. gimnazjum przyąpiło do pierwszego egzaminu dojrzałości. Powinno więc nastąpić przyznanie praw publiczności. Tymczasem co czym senat? Z

początku daje odpowiedzi wykrętne, a pryciśnięty do muru, przyrzeka „wspaniałomyślnie” uznać świadectwa polskiego gimnazjum na równi ze świadectwami gimnazjów państwowych w Polsce.

Tymczasem jednak w Gdańsku obowiązuje ustawodawstwo niemieckie w sprawie kwalifikacji akademickich do urzędów wyższych, czyli trzeba uzyskać maturę niemiecką.

Oto typowy przykład chytrości niemieckiej: najpierw uspić czujność, ugłaskać, a potem chwycić za gardło! W ten sposób chce się zmusić Polaków do uczęszczania do szkół niemieckich.

Cynizm

W zasadniczych atrybucjach sanacji nie leży jednakże tylko destrukcja ale również i... cynizm, którego świetnym przedstawicielem jest jej czołowy organ „Głos Prawdy”. Pisząc o zabójstwie ś. p. prez. M. Cynarskiego zaznacza:

„Z chwila, gdy policji udało się stwierdzić, iż mord na osobie ś. p. prezydenta Cynarskiego nie miał żadnego podłoża politycznego, lecz dokonany został dla celów zemsty, policja wdrożyła jaknajenergiczniejsze śledztwo”.

Omawiając tą cyniczną notatkę „KURJER POZNANSKI” wyraża swe oburzenie. Zresztą zupełnie uzasadnione.

A więc zdaniem „Głosu Prawdy” „policja wdrożyła jaknajenergiczniejsze śledztwo” dopiero wówczas, gdy stwierdziła, że „mord na osobie ś. p. prezydenta Cynarskiego nie miał żadnego podłoża politycznego”.

To — nie „oszczerstwo endeckie”, to — oświadczenie organu „prawdziwych” pilsudczyków. Jeżeli się stanie na gruncie tego oświadczenia i zastosuje je do sprawy nocnego, zbrojnego napadu na b. ministra skarbu posła Zdziechowskiego, to wniosek będzie następujący: „Ponieważ napad miał charakter polityczny, przeto nie wdrożono energicznego śledztwa”.

Jest to bodaj że najlepszy dowód, że cynizm obozu „sanacji moralnej” istotnie nie zna granic. Ta bezwzględna szczerość wydaje się raczej.. mimowolną.

K. R.

Bezwyznaniowy b. p. Feliks Perl został po śmierci „wymaglowany”

Niedyskrecje o pogrzebie redaktora „Robotnika”

„Gazeta Warszawska Poranna” pisze: Przecistawiając się wysiłkom PPS. w kierunku przemilczenia faktu żydowskiego pochodzenia i religii jednego z najwybitniejszych przywódców i współtwórców stronnictwa — posła Feliksa Perla, prasa żydowska, zapominając o względach politycznych, pod wpływem zadraśniętej dumy narodowości o głasza szereg drastycznych szczegółów o pogrzebie zmarłego.

Tak np. „Moment” w n-rze 91-ympisze:

Religijną stroną pogrzebu F. Perla zajmowało się Towarzystwo o hebrajskiej nazwie Chesed Szel Emes. W kilka godzin po śmierci w mieszkaniu na Nowowiejskiej dokonano czyszczenia trupa (t. zw. maglowania). Zmarłego ubrano w śmiertelną koszulę i „cycele”.

Posłowie z PPS. chodzili do kahału, z prośbą o udzielenie obszernego grobu, jednakże urząd kahału oświadczył, że na kirkucie

brak miejsca.

Wobec tego posłowie z PPS. zwrócili się do żydowskich posłów i senatorów o interwencję w kahałe.

To samo pismo w n-rze 92 podaje: Komisja kirkutowa zlekkała się widocznie posłów i innych matadorów, wobec tego stała się bardzo ustępliwa.

Na trumnie zmarłego znalazły się wieńce ze wstęgami o napisach w żargonie od Bundu, Poale — sjonu i Ceire — sjonu.

Na cmentarz żydowski przed pogrzebem policja nie wpuszczała żydów, którzy chcieli pomodlić się w tym dniu na grobach swych bliskich w rocznicę ich śmierci. Policja objaśniała: „Dziś jest socjalistyczny pogrzeb, odłóżcie rocznicę na jutro”.

„Hacepira” w n-rze 91 podaje:

Gmina żydowska, do której należy cmentarz na ulicy Gęsiej, wzięła za ledwo 75 złotych za grób na miejscu, za które od innych żydów bierze aż 20,000 złotych.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Kronika gospodarcza

Wzrost plantacji tytoniowych w Małopolsce Wschodniej

Według zasięgniętych informacji w Dyrekcji Monopoli Tytoniowego, zainteresowanie plantacjami tytoniowymi we wszystkich okręgach szczególnie w Małopolsce Wschodniej, w roku bieżącym wzrosło nadzwyczajnie. Do Dyrekcji Monopoli Tytoniowego napływają bardzo liczne zgłoszenia. We dług dotychczasowych obliczeń, obszar plantacji tytoniowych w Małopolsce Wschodniej w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrósł już o przeszło 50 proc. Zgłoszenia przyjmowane będą do końca kwietnia br. i przypuszczać należy, że obszar plantacji tytoniowych wzrośnie conajmniej o 70 proc.

Wkłady oszczędnościowe w Banku Gospodarstwa Krajowego

Jako wymowny objaw polepszenia się sytuacji gospodarczej kraju, daje się zauważyć stały i niesłabnący wzrost ruchu oszczędnościowego wśród najczerszych warstw społeczeństwa. Obok specjalnie dla ruchu oszczędnościowego przeznaczonych P.K.O. największe wpływy wykazuje Bank Gospodarstwa Krajowego. W końcu marca r.b. wkłady oszczędnościowe w centrali i w 20 oddziałach prowincjonalnych, wynosiły 5,960,000 zł i w porównaniu z miesiącem ubiegłym wzrosły o 871,000 zł (w PKO oszczędności wzrosły w tym samym czasie o przeszło 3,3 milj. zł. do 31,979,000 zł.). Wkłady i lokaty osiągnęły w końcu marca sumę 495,6 milj. zł. (wzrosły o 31,8 milj. zł.) asygnaty kasowe spadły o przeszło 2,6 milj. zł. do 6,44 milj. zł.

Belgia kupuje węgiel polski

Kopalnie polskie postanowiły wziąć udział w przetargu na dostawę 300 tysięcy ton węgla dla kopalni belgijskich.

Transport węgla polskiego do Belgii umożliwi oddanie Belgii wagonów - węglarek, wypożyczonych przez Polskę w czasie strajku górników w Anglii — bez kosztów transportu pustych wagonów przez Niemcy.

Kopalnie polskie uzyskały zamówienie na 35,000 ton, t.j. na 3,500 wagonów węgla. Natomiast większe zamówienia, bo na 100,000 ton kopalnie śląskie uzyskały od gazowni i elektrowni w Gandawie

Jakie będą urodzaje

Urodzaje tegoroczne zapowiadają się dużo lepiej niż w roku ubiegłym.

Stan zasiewów ozimych na 1 kwietnia przedstawiał się dla całej Polski w sposób następujący: Pszenica ozna 3,5, żyto 3,5, jęczmień 3,5, rzepak 3,4, konopczyna 3,4

(5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni.)

W roku ubiegłym na dzień 1 kwietnia urodzaje były o pół stopnia gorsze.

Podwyżka cen cukru

Cukrownicy znowu podwyższyli cenę cukru. Aby nie naruszyć wyraźnie rozporządzenia rządowego, ustalającego cenę worka cukru na 87,5 zł cukrownicy wpadli na „dowcipny” pomysł, a miało być ogłoszenie, że podwyższają cenę nie cukru, lecz... worka! Worki więc podrożały z 2 zł. na 3 zł 15 groszy

Przewalutowanie wkładów w PKO.

WYJAŚNIENIE P.K.O.

Ponieważ do P.K.O. zgłasza się bardzo wielu właścicieli niepodjętych wkładów oszczędnościowych, w nadziei, że będą je mogli podjąć w wysokości przewalutowanej, P.K.O. wyjaśnia, co następuje:

Rozporządzenie o przewalutowaniu wkładów oszczędnościowych, dotyczy wkładów, wpłacanych w walutach pełnowartościowych do konsulatów, względnie do biurek PKKP z poleceniem otwarcia rachunku oszczędnościowego w P.K.O. Do dnia 31 grudnia 1923 r. Minister Skarbu ustalił, jakie waluty uważane będą za pełnowartościowe i jakie dowody będą miarodajne. Przewalutowanie dokonywane

Spółdzielcza zbiórka jaj. I-szy konkurs dla Spółdzielni Mleczarskich

Dnia 30-go marca 1927 r. w gmachu Centralnego T-stwa Rolniczego odbyło się zebranie przedstawieli centralnych organizacji społeczno-rolniczych oraz spółdzielczych związków rewizyjnych i związku spółdzielni mleczarskich i jajczarskich zwołane przez Wydział Społeczno-Gospodarczy C. T. R. w sprawie zorganizowania konkursu dla mleczarni prowadzących spółdzielczą zbiórkę jaj. Po dyskusji na temat spółdzielczej organizacji zbiórki jaj postanowiono urządzić I-szy konkurs celem wyróżnienia spółdzielczych mleczarni oraz osób, które przyczynia się do wzorowego i systematycznego prowadzenia spółdzielczego zbytu jaj. Konkurs trwać będzie cały rok od 1-go września 1927 roku do 1-go września 1928 r. Regulamin podany zostanie zainteresowanym tak w prasie, jak i bezpośrednio. Do Komitetu konkursowego weszły następujące organizacje: Centralny Komitet do spraw hodowli drobiu, Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych, Związek Spółdzielni Polskich, Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Centralny Związek Kółek Rolniczych, Centralne T-stwo Rolnicze.

skich i Jajczarskich, Centralny Związek Kółek Rolniczych, Centralne T-stwo Rolnicze.

O bliższe informacje należy zwracać się do sekretarza Komitetu Konkursowego pod adresem Wydziału Sp. Gosp. CTR, Warszawa, Kopernika 30.

Jednocześnie zaznacza się, że celem przygotowania pracowników w zakresie spółdzielczego zbytu jaj odbędzie się w Warszawie dla kierowników spółdzielczych mleczarni lub ich pomocników czterodniowy kurs jajczarski od dnia 4-go maja do 7-go rb. organizowany przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich przy współudziale wyżej wymienionych społecznych organizacji. Nauka na kursie bezpłatna, słuchacze tylko ponoszą kosztą noclegu i przeżywienia, co wyniesie na osobę około 30 złotych.

Zgłaszanie na kurs należy nadsyłać najpóźniej do dnia 1-go maja rb. pod adresem Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich Warszawa, Hoża 51.

Międzynarodowy Kongres Rolniczy

Rozpocznie się w Rzymie dnia 1 czerwca

Jak się dowiadujemy, w dn. 26 maja do 1 czerwca r.b. odbędzie się w Rzymie XIII Kongres Rolniczy. Otwarcie Kongresu nastąpi w dniu 26 maja o godz. 10,30 rano.

W dniu 29 maja odbędzie się wspólna wycieczka w okolice Rzymu. W dniach 2 do 6 wgl. 7 czerwca odbywać się będą specjalnie zorganizowane wycieczki, z których jedna do Północnych Włoch, druga zaś do Sardynji i okolic Neapolu.

Karta uczestnictwa w Kongresie wynosi 40 lirów od osoby. Wysokość kosztów uczestnictwa w wycieczkach podana będzie oddzielnie. Termin zapisów do uczestnictwa w Kongresie upływa dn. 1 maja r.b. Do tegoż terminu przyjmowane są zapisy do udziału w wycieczkach.

Delegaci zawodowych organizacji rolniczych na Kongres, korzystać będą mogli z prawa otrzy-

mania ulgowych paszportów zagranicznych oraz 50 procent zniżki od normalnej taryfy kolejowej we Włoszech wgl. 30 proc. zniżki przy przejazdach po morzu Śródziemnym, włoskimi liniami okrętowem.

Delegaci na Kongres zobowiązani są do podpisania w biurze Komitetu Propagandy deklaracji, zawierającej zobowiązanie poddania się dyrektywom kierownictwa delegacji polskiej na Kongres przez cały czas trwania udziału w pracach Sekcji i plenarnych posiedzeniach. Wszelkich informacji o hotelach, cenach i kosztach podróży udziela Direction Generale de l'E.N.I.T. (via Marghera 6, Roma) adres tel. „Italofer”. Biuro Polskiego Komitetu Propagandy czynne jest w poniedziałki i piątki od godz. 9½ do 10 i pół rano.

Podatki, podatki, podatki!

Cośmy powinni już zapłacić i co będziemy płacili w najbliższym czasie.

Zwraca się uwagę, że ostateczny termin płatności pierwszej raty podatku gruntowego za r. 1927 upłynął w dniu 15 marca. W dniu 15 kwietnia b.r. upłynął termin płatności zaliczek na poczet podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu (marcu).

Wobec tego że władze skarbowe przystąpiły już do jaknajenergiczniejszego ściągania należności w drodze przymusowej, co pociąga za sobą znaczne koszty egzekucyjne w interesie samych płatników leży, by przypadające od nich należno-

ści jaknajrychlej do kas skarbowych wpłacali.

Zarazem przypominamy, że z dniem 1 maja r.b. upływa termin płatności połowy podatku dochodowego od dochodu zeznanego za r. 1926, wgl. dniem połowy tego podatku, wymierzonego za r. 1926 o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie. Nadto z dniem 15 b.m. rozpoczął się termin płatności państwowego podatku od obrotu za r. 1926 w wysokości kwot, wymienionych w nakazach płatniczych.

Celem poparcia eksportu

Kolej poświęca 5 milionów złotych

NA POKRYCIE NIEDOBORU I WPROWADZA ULGI TARYFOWE.

W porozumieniu z przedstawicielstwem sfer gospodarczych wprowadziło Ministerstwo komunikacji celem poparcia naszego eksportu i utrzymania równowagi bilansu płatniczego na czas do końca września br. znaczne ulgi taryfowe dla przewoźników rozmaitych artykułów ze wszystkich polskich stacji kolejowych do punktów granicznych, oraz do Gdańska, Gdyni i Tezewa celem wywozu za granicę. Ulgi te obejmują rozmaite płody rolnicze (jęczmień, słód, mąka ziemniaczana i krochmal), płody hodowlane (mięso świeże, mrożone i solone,

oraz bekony), wszelkiego rodzaju masła, produkty leśne (drzewo kopalniane), wyroby drzewne i koszykarskie, terpentynę, węgiel kamienny dla Skandynawji i krajów bałtyckich, naftę, ropę, sól, szkło, cement, żelazo, cynk, rury wodociągowe, szyny kolejowe, maszyny, narzędzia i aparaty kwas siarkowy, tkaniny, worki jutowe i t. d.

Na pokrycie niedoboru, jaki wynikał z tej ulgi, przeznaczyło Ministerstwo komunikacji 5 milionów złotych z bieżących dochodów.

nywane będzie na złote w złocie, przyczem ustalono normę 5,185 zł. w złocie za 1 dolara. Na wkłady przewalutowane wydawane będą specjalne książeczki. Wypłata wkładów przewalutowanych odbywać się będzie w drodze losowania dwa razy do roku (1 maja i 1 listopada) i trwać będzie do 1924 r. Pierwsze losowanie odbędzie się 1 maja 1928

r. i do tego czasu trwać będzie obliczanie należności do przewalutowania.

Narazie więc P.K.O. nietylko nie wypłaca wkładów przewalutowanych, lecz nawet nie jest jeszcze upoważniona ani do prerachowywania wkładów, ani nawet do stwierdzenia dowodów. Obecnie Min Skarbu opracowuje ścisły plan wykonawczy.

ROZMAIŁOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Zebraczka - milionerka. Podwójne życie paryskiej milionerki

Popularną postacią w Paryżu jest stara żebraczka, nazywana „Ciotką Magdaleną”, przesiadująca stale pod ratuszem. Zawsze tak samo ubrana, zimną i latem przebywa w tem samym miejscu, a litościwi Paryżanie nigdy jej nie minęli, aby jej nie wręczyć drobnej kwoty. Tymczasem obecnie okazało się, że rzekoma żebraczka jest osobą niezmiernie bogatą, właścicielką kamienicy w Paryżu, przynoszącej jej czterdzieści pięć tysięcy renty, ponadto trzech domów w Arras i dóbr na wsi!

Blizsze szczegóły tej zajmującej sprawy są następujące: Znany reporter paryski, Andre Lecian spotkał pewnego razu w sądzie występującą w charakterze świadka Henrię Blanchet, właścicielkę realności. Staruszka ta była tak uderzająco podobną do „Ciotki Magdaleny”, że zwróciło to uwagę reportera. Przeczując tajemnicę, a zarazem pierwszorzędną sensację dla swego pióra, postanowił sprytny reporter śledzić panią Blanchet. Staruszka podażyła do swej kamienicy. Po chwili w drzwiach wyszła z tejże kamienicy owa żebraczka, ciotka Magdalena. Teraz nie ulegało już wątpliwości, że mimo zmienienia porządnej odzieży na lachmany — żebraczka jest identyczną z bogatą panią Blanchet. Wobec tego reporter poszedł za żebraczką, która zajęła zwykle stanowisko pod ratuszem.

Reporter zbliżył się do niej i kładąc — jak zwykle — drobną monetę i wyciągnętej dłoni staruszki, rzucił lekko:

— Co słyhać, kochana pani Blanchet?

Żebraczka zdrętwiała. Spojrzawszy na reportera z niewymownym przerażeniem, wyjąkała:

— Za kogo mnie pan bierze? Jestem „Ciotką Magdaleną...”

Widząc jednak, że to wyjaśnienie

wcale nie przekonało reportera, szepnęła doń cicho:

— Chodź pan ze mną, pomówimy.

Wprowadziła reportera do tej kamienicy, z której przed kwadransiem wyszła. Kuchennemi schodami weszła na długie piętro, otworzyła drzwi.

Reporter znalazł się w bogato urządzonej pomieszkaniu. Pani Blanchet wskazała mu miejsce, poczem opowiedziała mu z westchnieniem dzieje swego życia. Uprawiała żebractwo nie z chorobliwego skąpstwa. Przeciwnie! Nieraz obracała znaczne sumy na cele filantropijne i humanitarne. Ale czuła potrzebę żebrania. Było to silniejsze w niej niż wszelkie perswazje rozumu i

nakazy woli. Zebranie to jest dla niej potrzebą, której w żaden sposób nie może zwolnić. Rodziła jej (jest wdową, posiadającą troje dzieci) nie wie o tej nieszczęsnej namiętności. Nieobecność w domu tłumaczyła żebraczka interesami. Błaga tedy reportera, aby nie zdradził jej tajemnicy, gotowa mu nawet zapłacić za milczenie. Dziennikarz oczywiście nie przyjął proponowanego wynagrodzenia. Nie mógł również zobowiązać się do milczenia, przyrzekł tylko, że rzecz opublikuje, zmieniając nazwisko żebraczki. Sprawa stała się w Paryżu pierwszorzędną sensacją, a policja, która w to się wdała, ustaliła i podała do publicznej wiadomości szczegóły, zamilczane przez reportera.

Pożar największego hotelu w New Yorku.

Rozpalone żagwie spadały płomiennym deszczem na ulicę

W nocy z 12 na 13 kwietnia wybuchł wielki pożar w wykonczonym już niemal hotelu — drapaczu nieba „Netherland”, zbudowanym przy 5 alei i 59 ulicy. Ogień wybuchł na 34 piętrze z niewiadomych przyczyn i szerzył się na cały gmach z nieprawdopodobną szybkością.

Straż ogniowa nie była w stanie dotrzeć do siedliska ogniska, bo wszystkie okalające hotel budynki były na to zbyt niskie. To też z konieczności patrzone na to, jak ogień stopniowo przechodził z piętra na piętro. Dopiero gdy pożar ogarnął 24 piętro, straż mogła rozpocząć gaszenie z dachów sąsiednich domów.

Ponieważ górne piętra hotelu są zbudowane na wzór wieży, więc płonący drapacz nieba wyglądał właściwie jak jedna olbrzymia pochodnia, widzialna na wiele mil w promieniu. Nic dziwnego, skoro ogień wybuchł na wysokości 175 metrów nad poziomem ulicy.

Wielkie oddziały policji bronić musiały tłumom dostępu do ognia, gdyż stale z gmachu leciały belki okna i inne palące przedmioty, padające na ulicę i dachy domów. Straż pracowała znowu bez wytchnienia nad tym, by ogień nie rozszerzył się na inne domy.

Naprzeciw płonącego hotelu stoi bardzo znany hotel „Plaza” jego dach i wszystkie okna czer

niły się od masy ciekawych. Wszystkie otaczające budynki trzeba było stopniowo opróżniać z powietrzu ciągle latających żagwi.

Już na dziesięć ulic przed miejscem pożaru wszelki ruch kołowy i pieszy ustał. Ulice są oblezione przez tłumy. Widok, poza swą grozą, istotnie niezwykły; płomienie buchają, a stalowe więzienia rozpalone do białości.

Dopiero o 4-ej z rana i więc w 8 godzin po wybuchu ogień opanowano o tyle, że już można było nie obawiać się przeniesienia pożaru na gmachy sąsiednie. W parę godzin potem pożar udało się zupełnie ugasić.

Wszyscy w New Yorku zgodni są co do tego, że był to najstraszniejszy pożar, jaki kiedykolwiek to miasto przeżyło; w każdym razie był to pożar największego gmachu, z jakim straż ogniowa amerykańska miała dotąd do czynienia.

Hotel „Netherland” należał od wielu tygodni do najbardziej podziwianych budowli przy 5 alei, przy której wszak mieszkają nowojorscy milionerzy. Był to największy hotel w New Yorku; z dołu i z góry był on zupełnie już wykonczony, podczas gdy pośrodku widać było jedynie silne więzania stalowe. Akcja gaszenia była o tyle jeszcze utrudniona, że hotel nie miał ani jednej wykręconej windy.

ELEONORA CEWE.

4)

Strachy zamczyska

— Ach, pomyślał — toż to ja się zdrze małem, a szkapy wróciły pewno w przeciwną stronę i dlatego stamtąd głos słyszę.

Oj! musiałem ja już daleko od nich odjechać — trzebaż teraz szybko nawracać i pędzić, by ich jeszcze dogonić.

Zawrócił! — i popędziwszy konie bacznie, pojechał prędko w głąb leśną.

Jechał dość długo — zeszcłe gałązki trzeszczały pod kopytami końskimi — a chrubot ich odbijał się w dalekim lesie.

Deszcz mrzeć przestał, ale wicher się mroźny zerwał i otrząsał mokre liście na jego głowę i ramiona.

Niebo się trochę rozjaśniło i z szarych chmur wyłonił się błądy księżyc.

We mgle perłowej sały długie rzędy drzew.

Chłopinę znowu senność poczęła mo-

rzyć — ale już się nie zdrzemnął.

Zlaził z wozu, by koniom lżej było i szedł obok, opierając się na bacie, wlokąc za sobą nogi z wysiłkiem.

Co chwila dreszcz nim wstrząsał, ręce mu drżały.

Znowu w ciszę padł głos dalekiego wołania:

— Gdzie jesteś? jedź tedy za nami!

Odkrzyknął więc:

— Hop — hop!

Odpowiedzieli mu tak samo, był więc pewny, że jedzie dobrze.

Odetchnął.

Czasu sporo minęło, a on się jakoś do swoich nie zbliżył, ani z lasu nie wyjechał.

Dziwiło go to bardzo, no i straszło.

Zaczął więc półgłosem szeptać pacierze i co chwila rozglądał się trwoźnie wokoło.

Głowa go bolała — na policzki wystąpiły ognie, w ustach czuł suchość, pod po-

wiekami go piekło, a w żołądku mdliło.

Kurczowo uchwycił się drabiny i tak się włókł za wozem, jak widmo ludzkiej niedoli.

Posępne godziny jesiennej nocy — leciały na skrzydłach wichrowych przez srebrno-złoty las — przez szeroki świat — a on błądził i błądził, — ostatkami sił rozpacznych — rozsiewał moc — tracił zmysły.

Pot zimny zalewał mu czoło, oczy, skronie.

Co chwila uderzał głową o wystające konary drzew, potykał się o wypłukane woda korzenie, upadał — śmiertelnie znużony — znów się z ziemi porywał i błądził — — — błądził — — —

Mokre gałązki uderzały go po twarzy. ostre kolce jeżyn i głógów leśnych czepiały się jego mokrej odzieży, zatrzymując go chwytymi ramionami — w uszach słyszał wołające głosy:

— Gdzie jesteś? — jedź tedy — za nami!

(Dok. nast.)

KRONIKA

KALENDARZYK.

Sobota, 23 kwietnia — Wojciecha B. M.

TEATRY.

Teatr Miejski „Kobieta i Pajac”.

Teatr Popularny „Chata za wsią”.

WIDOWISKA.

Casino „Wyzwolona kobieta”

Luna Pat i Patachon (Don Kiszot)

Reduta „Spowiedź Harold Loyda”

Grand—Kino „Żydowskie szczęście”.

Cedon „Sześć tygodni wśród apaszów”

Czary „Tom Mix”

Imperial „Miasto duchów”

Apollo Pat i Patachon „W siódmym niebie”.

Nowości „Hrabia Kostia”.

Dom Ludowy „Ten któremu się żedna nie oprze”

Resursa „Kochana Teściowa”.

Corso „6 tygodni wśród Apaszów”.

Miejski Kin. Ośw. „Pat i Patachon jako bokserzy”.

WYSTAWY.

Złota Sala Gr. Hot. — Wyst. prac. art. rzeźb. M. Szwarc.

Wiadomości bieżące.

Zaprzeczenie

W dniu 21 kwietnia br. ukazała się wzmianka w miejscowej prasie, że Związek Ludowo-Narodowy forsuje swego kandydata na prezydenta m. Łodzi. Po zasięgnięciu źródłowych informacji stwierdzamy, że Z. L. N. dotąd żadnej kandydatury na opróżnione stanowisko po ś. p. M. Cynarskim — nie wysuwa.

Awanse w łódzkim korpusie oficerskim

W ostatnim dzienniku personalnym m.s. wojsk ukazał się szereg nominacji i awansów. W garnizonie łódzkim awansowani zostali na podpułkowników: mjr. St. Walański, na majorów: kpt. St. Toruń z DOK IV i kpt. Sosakowski, kapitanami zostali: por. Wacław Lutoński z DOK IV por. Wojciech Weyda, Edward Rajpold, i Aleksander Zebrowski; majorem artylerji został kpt. Stefan Juzera z 1 pap. i majorem służby sanitarnej kpt. Bolesław Wołoszyński. (bip)

Ulgi kolejowe dla kuracjuszy

Dyrekcja kolejowa otrzymała zawiadomienie, że ministerstwo spraw wewnętrznych uzyskało w ministerstwie komunikacji ulgi kolejowe dla osób powracających z uzdrowisk polskich.

Z ulg w wysokości 50% od ceny biletu mają prawo korzystać osoby, przebywające na kuracji najmniej 15 dni. (bip)

Za anty-sanitarny stan domu — do kozy

Właściciel domu Nr. 10 przy Starym Rynku Henoch Lipski został za anty-sanitarny stan swej posesji osadzony w aresztach urzędu śledczego na 7 dni. Warto zaznaczyć, że dom ten uległ z powodu zaniedbania przed dwoma laty katastrofie. (bip)

Nadawanie nazwisk

Władze administracyjne otrzymały nowe zarządzenie w sprawie nadawania nazwisk osobom, które dotychczas takowych nie posiadały i wписыwani byli jedynie imieniem.

Obecnie nazwiska takim osobom nadawać będzie województwo. Co się tyczy dzieci-podrzątków, to komisariat rządu nadaje im imiona i przesyła akta do ministerstwa, które zatwierdza projektowane dla podrzątków nazwiska. (bip)

Kwsta na Szkołę Rzemiosł

Od niedzieli 24 bm. do soboty 30 odbywać się będzie doroczna kwsta na rozbudowę Szkoły Rzemiosł. Dyrekcja Szkoły najgoręcej prosi o łaskawe poparcie tej zbiórki, która ma umożliwić wykończenie przed nowym rokiem szkolnym głównej części wznoszonych gmachów.

Zerowanie na trupie śp. prez. Cynarskiego.

Akademja ku czci śp. prez. Cynarskiego jest zwykłym interesem dochodowym geszefciarzy,

Dlaczego członkowie Magistratu przyrzekli swój spółdział?

Plakaty na rogach ulic i wzmianki na desłane do gazet zapowiadają na niedzielę dn. 24 kwietnia do Sali Filharmonji akademję ku czci ś. p. Prez. Cynarskiego.

Na akademji tej ma wystąpić kilku artystów (przeważnie wyznania mojżeszowego), którzy odśpiewają oddeklamują i odegrają jakieś bliżej nam nieznane utwory. Ponadto p. wiceprezydent Wojewódzki i ławnik Kruczkowski mają wygłosić przemówienie ku czci Zmarłego.

Pomijając już kwestję czy tak modnie obecnie śpiewano-grano-deklamowane, akademje są właściwym i poważnym uczczeniem zasług zmarłych trzeba w wypadku omawianym jaknajsurowiej napiętnować fakt urządzania akademji przez czynniki niepowołane,

osoby które czynią to nie przez pietyzm dla pamięci zmarłego lecz tylko dla własnego interesu. Należy bowiem stwierdzić, że Akademja ku czci ś. p. prez. Cynarskiego jest urządzana przez pewnych osobników, którzy wykorzystując ogólny żal i oburzenie społeczeństwa wobec popełnionego mordu na osobie ś. p. prez. Cynarskiego na własną rękę urządzają Akademję Pośmiertną i z rozsprzedanych biletów ciągną obfite zyski.

Musimy na tym miejscu wyrazić zdumienie, że p. wicep. Wojewódzki i p. ławn. Kruczkowski dali się wciągnąć do tej geszefciarskiej imprezy, nieprzyzwoitej i nieetycznej, bo wykorzystującej, osobę zmarłego Prezydenta dla dochodowych interesów etycznych jednostek.

Bank Handlowy w roli opiekuna P.A.S.T.

Nie przyjmuje od abonentów rachunków z zastrzeżeniami

Na czele akcji, prowadzonej na terenie Łodzi przeciwko licznikom telefonicznym, stanęły jako jedne z pierwszych organizacje kupieckie i przemysłowe, a to z uwagi na fakt, iż godzą one bezpośrednio i przede wszystkim w życie gospodarcze, przyczyniając się wydatnie do osłabienia jego tętna. Organizacje te wystosowały do swych członków specjalne okólniki, wyświetlając istotne momenty toczącej się przeciwko licznikom akcji komitetów społecznych i podkreślając z naciskiem, iż przy płaceniu rachunków telefonicznych należy na nich jak i na pokwitowaniach umieszczać oświadczenie, iż abonent płaci rachunek pod groźbą zamknięcia telefonu. Zastrzega on sobie jednak wystąpienie na drogę sądową o zwrot nadpłaconych sum oraz szkód i strat w związku z bezprawną podwyżką abonamentu.

Tymczasem Bank Handlowy w Warszawie oddział w Łodzi, który przejmując, jak wiadomo wpłaty za rachunki telefoniczne PAST, nie zgadza się na dokonywanie wpłat takich rachunków, na których widnieje wymiennie przez komitet społeczny zastrzeżenie. W ten sposób ten środek akcji przeciwko PAST na terenie Łodzi jest w znacznej mierze utrudniony. Charakterystyczne jest przytem, że PAST nie wydawała bankowi temu żadnych dyspozycji w tej mierze, bank natomiast zwrócił się do PAST z pytaniem, a po uzyskaniu wyjaśnienia, iż społeczność telefonicznej jest co do tego „wszystko jedno” — rachunków z zastrzeżeniami nie przyjmuje. W sprawie tej podjęta zostanie na gruncie warszawskim interwencja komitetu obrony abonentów telefonicznych. (E)

Fundament pod pomnik Tadeusza Kościuszki

Zostanie położony w dniu 3 Maja

W dniu 29 bm. odbędzie się walne posiedzenie komitetu obywatelskiego, który zajmie się zorganizowaniem uroczystości trzećcio-majowych. Na posiedzeniu tem opracowany zostanie obszerny i szczegółowy program tego święta narodowego, które w roku bieżącym wypaść ma w Łodzi niezwykle uroczyste. W dniu tym bowiem obok tradycyjnych uroczystości w szkołach, instytucjach społecznych, Radzie Miejskiej i t. d. położony zostanie kamień węgielny pod pierwszy w Łodzi pomnik niezapomnianego naczelnika zbrojnej insurekcji w roku

1793 Tadeusza Kościuszki. Na uroczystości te przybędzie szereg delegacji z całego państwa oraz wybitni przedstawiciele Rządu i wojskowości z Warszawy. W programie uroczystości tegorocznych znajduje się również ogłoszenie oficjalne wyników pierwszego konkursu na nagrodę literacką m. Łodzi oraz wręczenie tej nagrody Aleksandrowi Świętochowskiemu. Komitet obchodu święta 3-go maja podjął już starania w sprawie przybycia do Łodzi na te uroczystości szereg reprezentantów Rządu. (e)

Poszukiwanie obrońcy dla mordercy Walaszczyka

Jak się dowiadujemy, Związek Zawodowy tak zw. „Trade Union”, który ostatnio przyłączył się do Klubu „Partji Pracy” i do którego to należał ostatnio morderca s. p. prezydenta Cynarskiego — Walaszczyk, stara się o wyszukanie obrońcy, któryby wystąpił na sprawie w obronie mordercy Walaszczyka.

Do dnia wczorajszego związek nie wyszukał jeszcze żadnego obrońcy. (U)

Związek, który niema bezrobotnych

Jak się dowiadujemy, Związek Zawodowy „Praca Polska” w Łodzi rozporządza całym szeregiem wolnych miejsc dla robotników — członków związku. Zaznaczyć musimy, iż związek ten nie posiada bezrobotnych. (U)

Wstrzymanie ruchu kołowego

Komisariat Rządu na m. Łódź komunikuje, że z powodu przebrukowania jezdni od ul. Nawrot do Przejazd (prawa strona w kierunku Placu Wolności) ruch kołowy na tym odcinku (dla pojazdów kierowanych w stronę Placu Wolności) został całkowicie wstrzymany.

Wszelkie pojazdy, zamierzające w stronę Placu Wolności będą kierowane w boczne ulice celem omińnięcia wskazanego odcinka na ul. Piotrkowskiej.

Nadmieniamy się, że ruch kołowy po stronie przeciwnej Piotrkowskiej (dla pojazdów kierowanych w stronę Placu Reymonta) nie doznaje żadnych ograniczeń.

Nowe znaczki pocztowe

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydaje w dniu 3 Maja nowy znaczek pocztowy wartości 50 groszy z podobizną Marszałka Piłsudskiego. Znaczek ten pozostanie stale w obiegu.

Z okazji zaś IV Międzynarodowego Zjazdu Medycyny i Farmacji Wojskowej będzie odbita seria znaczków 10, 20, i 40 groszowych z podobizną generała lekarza Kaczkowskiego — lekarza wojsk polskich w 1831 roku. (O)

Kronika policyjna.

Zderzenie dwóch samochodów.

W dniu wczorajszym szoferka karetki Pogotowia Miejskiego Garowskiemu Antoniego, zamieszkałego przy ul. Wólczańskiej 119 i szoferka taksówki L.D Nr 1053 pociągnięto do odpowiedzialności za nieostrożną jazdę, skutkiem czego zderzyły się ich samochody. Wypadków z ludźmi nie było. (U)

Oszust w roli globtrottera

Pertkiewicz Stefan, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 253 ogłosił się, że odbywa podróż naukową światła, w tym celu kazał odbić kilkadziesiąt kart reklamowych ze swą podobizną, które sprzedawał od dłuższego czasu. Jednak stale przebywał w Łodzi. Wspomnianym „Globtrotterem” zajęły się władze bezpieczeństwa. (U)

Kradzieże.

Adamski Julian, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 130 skradł chustkę wartości kilkadziesiąt zł. na szkodę Urbańczyk Antonii, zam. przy ul. Aleksandryjskiej 28.

Ewa Pater, zamieszkała przy ul. Ciepłej 7 skradła z mieszkania Kapelińskiego Romana zam. przy ul. Krótkiej 5-7 garnitur, obuwie i bieliznę, wartości kilkadziesiąt zł.

Samie Herszowi, zam. przy ul. Wschodniej 42 skradziono z kieszeni portfel zawierający 200 zł gotówką, weksel na 225 zł. i różne dokumenty.

W sprawach powyższych policja prowadzi dochodzenie. (U)

Było poparcie, czy nie było poparcia?

O Żydowskiej imprezie p. t. „Jaś i Małgosia”

Wyjaśnienie „Rozwoju” na wyjaśnienie Magistratu.

W dniu wczorajszym we wzmiance o wystawieniu przez amatorów żydowskich opery dla dzieci p. t. „Jaś i Małgosia” wyraziliśmy zdziwienie, że Wydział Oświaty i Kultury Magistratu (ław. Kruczkowski) popiera żydowską imprezę.

Na to w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie z Magistratu:

Do Redakcji „ROZWOJU”

w miejscu.

W związku z notatką pt. „Jaś i Małgosia” pomieszczonej w rubryce „Niedyskrecje teatralne” nr 109 „Rozwoju” z dnia 22-go bm. — Magistrat m. Łodzi wyjaśnia, co następuje:

Sala Teatru Miejskiego na przedstawienie „Jaś i Małgosia” została organizatorom tej imprezy wynajęta przez Dyрекcję Teatru bez ingerencji Wydziału Oświaty i Kultury. Wynajmowanie sali teatralnej przez Dyрекcję Teatru imprezom obcym przewidziane jest w umowie między Magistratem m. Łodzi a Dyрекcją Teatru Miejskiego.

Żadnych subsydjów na wspomnianą imprezę ani Magistrat ani Wydział Oświaty i Kultury nie udzielił.

W.-Prezydent

W. Wojewódzki.

Wobec tego wyjaśnienia zapytujemy p. wiceprezydenta Wojewódzkiego czy mu wiadomo, że na afiszach obwieszczeniowych o imprezie p.p. Lewina, Lipszyca, Rydera, Rosenblattowej i innych jest wyraźnie powiedziane „przy łaskawym (po polsku pisze się

łaskawem Przyp. Red.) poparciem Wydziału Kultury i Oświaty”.

A więc dlaczego Wydział Oświaty i Kultury nie zaprotestował ani, nie protestuje wobec nadużycia jego firmy. Dlaczego p. wiceprezydent Wojewódzki nie zażąda w imieniu Magistratu usunięcia wspomnianego tekstu z afisza.

Ponadto musimy stwierdzić, że p. wiceprez. Wojewódzki źle został poinformowany przez Wydział Oświaty i Kultury jeżeli w wyjaśnieniu swem twierdzi, że „Sala Teatru Miejskiego” na przedstawienie „Jaś i Małgosia” została wynajęta organizatorom tej imprezy przez Dyрекcję Teatru Miejskiego bez ingerencji Wydziału Oświaty i Kultury”, gdyż jak zdołaliśmy zebrać informację, Wydział Oświaty i Kultury dał swoje zezwolenie. Zresztą bez takiego zezwolenia Zarząd Teatru Miejskiego nie mógłby wynająć sali na niedzielne przedstawienie gdyż zgodnie z umową Magistratu z Teatrem Miejskim (o czym przy sposobności komunikujemy p. Wiceprezydentowi) sala Teatru Miejskiego w niedzielę przed południem jest zarezerwowana do dyspozycji Wydziału Kultury i Oświaty.

Tyle wyjaśniamy w odpowiedzi na wyjaśnienie Magistratu.

Otwarcie radjostacji poznańskiej

Nastąpi w dniu 24 kwietnia

Termin uroczystości oficjalnego otwarcia poznańskiej radjostacji nadawczej ustalono na dzień 24 kwietnia. Ustalono też program pierwszej audycji, której część transmitować będą stacje warszawska i krakowska. W uroczystości poznańskiej uczestniczyć będą zatem tak stolica, jak i sędziwy Kraków wraz ze swymi tysiącami radjosluchaczy. Echa doniosłego wydarzenia rozlegną się po całej prawie Polsce.

Cały program pierwszej audycji nosi oczywiście cechy uroczystości niepowtarzalnej. Punktualnie o godz. 17-ej w głośniach i słuchawkach zabrzmi pięć uderzeń zegara i rozlegną się dźwięki hejnału z wieży ratusza poznańskiego. Następnie chór „Echo” pod dyрекcją p. Wł. Raczkowskiego odśpiewa hymn narodowy „Jeszcze Polska

nie zginęła”, poczem nastąpi przemówienie prezesa kuratorjum „Radja Poznańskiego”, p. Prezydenta Ratajskiego, przemówienie przedstawiciela „Polskiego Radja”, naczelnego dyrektora p. Chamca, przemówienie dr. T. Alkiewicza, prezesa „Radjoklubu Wielkopolskiego”. Pierwszą część programu zakończą kilka utworów fortepianowych, wykonanych przez prof. Łukasiewicza, kierownika działu muzycznego „Radja Poznańskiego”.

Po przerwie rozpocznie się o godz. 18 m. 15 część druga programu: 1) Koncert skrzypcowy M. Karłowicza, wykona prof. Zdzisław Jahnke, 2) Wykład inauguracyjny o morzu polskim, wygłosi kurator okręgu szkolnego p. B. Chrzanowski, 3) Uwertura z opery Moniuszki „Halka” w wykonaniu orkiestry „Radja Poznańskiego”.

Lepiej zapomoga państwowa, niż praca za 4 złote dziennie

BEZROBOTNI ROBOTNICZY NIE CHCĄ PRZYJĄĆ PRACY.

Jak się dowiadujemy, kierownictwo prowadzonych robót na Polesiu Widzewskim przy budowie dworca towarowego zwróciło się do niektórych związków zawodowych po robotników do pracy, zaofiarowu-

jąc każdemu robotnikowi 4 zł. dziennie.

Związki nie dostarczyły jednak żądanej ilości robotników do wspomnianych robót, gdyż bezrobotni nie chcieli przyjąć pracy za 4 zł. dziennie. (U)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Tradycyjne jajko u Moniuszkowców

Zarząd Towarzystwa Śpiewaczego Im. Moniuszki podaje niniejszem do wiadomości wszystkich członków, iż Tradycyjne Jajko odbędzie się w roku bieżącym w niedzielę dnia 24 kwietnia w lokalu własnym przy ul. Ogrodowej 34 o godz. 4 po poł.

Z Nar. Organizacji Kobiet.

W niedzielę dnia 24 bm. o godz. 6-iej popoł. w lokalu własnym przy ul. Moniuszki Nr. 11 Narodowa Organizacja Kobiet urządza dla swych członkiń tradycyjne „Jajko” na które zaprasza Zarząd.

Z Tow. Śpiewaczego „Echo”

Dzisiaj w sali tow. gimn. „Sokół” przy ul. Nawrot 23, urządza Zarząd Tow. Śpiew. „Echo” dla swych członków i wprowadzonych gości tradycyjne jajko. Po wspólnem świeconem tańce do rana.

—oO—

ZABAWY I WIDOWISKA.

Wieczór Wiosenny

Dzisiaj w sali Techników o godz. 9-tej zabrzmi znów jazzband — i znów popłyną tony muzyki — przy dźwięku których znów zatańczymy po długiej Wielkopostnej przerwie. Komitet dołożył tyle starań, by „Wieczór wiosenny” zadowolili wszystkich, że nie wątpimy, że każdy kto pójdzie zostanie oczarowany powodzią kwiatów i dźwięków. — Ołbrzymi kotyljon zakończy się bataille de fleurs w którym to deszcz kwiatków posypie się pod nóżki naszych pań... bufet na miejscu — dla nie tańczących stoliki bridgeowe... Światła—migocące stressy jasne sukienki, oto wszystko co do sali Techników wniesie nastrój prawdziwego „Wieczoru Wiosennego”.

W Tow. „Lutnia”

Dorocznym zwyczajem Tow. „Lutnia” w Łodzi ul. Sienkiewicza 31, urządza w sobotę dnia 23 kwietnia b.r. o godz 10 wieczór w salonach własnych zabawę taneczną pod nazwą „Powitanie Wiosny”.

Do tańca przygrywać będzie znakomity zespół „Jazz-band” kłosa „Reduty” pod dyr. p. A Czudnowskiego

—oO—

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

„Najdroższa moja Peg” wyborna krotokwila amerykańska Manners'a będzie dziś na przedstawieniu popołudniowem po cenach najniższych.

Raz jeszcze i ostatni przed zejściem z afisza ukaze się „Peg” w najbliższy wtorek wieczorem również po cenach najniższych.

Dzisiaj i jutro wiecz. świeżo wystawiona efektowna i sensacyjna komedia P. Louys'a „Kobieta i pajac” z Stefanją Jankowską i Wł. Krasnowieckim w rolach tytułowych.

W poniedziałek na przedstawieniu dla inteligencji po cenach najniższych ukaze się raz jeszcze potężny „Mściciel” Przybyszewskiego, który na ostatnim przedstawieniu zapełnił salę do ostatniego miejsca.

NAJBLIŻSZA PREMIERA

W środę dn. 27-go występuje Teatr Miejski z sensacyjnym wydarzeniem artystycznym w naszym życiu, a mianowicie z premierą nowej 3 aktowej sztuki pt. „Elenit Alfa” pióra p. Czesława Oltaszewskiego. Ten pierwszy od szeregu lat debiut dramatopisarski pisarza łódzkiego i łodzianina budzi już z tego względu olbrzymie zainteresowanie. Reżyseruje Wł. Ryszkowski. Ważniejsze role grają: Ir. Horecka, Białoszczyński, Grolicki, Krasnowiecki, Woskowski, Ziemiński.

Kasa Zamawiań rozpoczęła już sprzedaż biletów na premierę.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj w sobotę wieczorem melodramat „Chata za wsią” w-g powieści Kraszewskiego.

„Chata za wsią” powtórzona zostanie jeszcze jutro w niedzielę popołudniu i wieczorem.

TEATR POPULARNY W SALI GAYERA

Wodewil „Szukajcie dziecka” z muzyką, śpiewami i tańcami będzie grany dzisiaj wieczorem i jutro w niedzielę po południu i wieczorem.

W jaki sposób ustalono wymiary podatkowe.

WŁADZE SKARBOWE NIE CZYTAJĄ NAWET ZEZNAN PODATNIKÓW.

Jak już donieśliśmy prace komisji szankowych przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za rok 1926 zostały w Urzędach skarbowych ukończone. Płatnicy otrzymali już przeważnie nakazy płatnicze tego podatku. W związku z tem ujawnił się cały szereg okoliczności, świadczących ujemnie o metodach pracy władz skarbowych przy ustalaniu wymiarów tego podatku. Zwłaszcza organizacje kupieckie otrzymały od swych członków reklamacje, stwierdzają

ce, iż wymiary te w pewnych wypadkach były niższe od zeznań samych podatników. Świadczyłoby to więc o faksie, iż władze wymiarowe w wypadkach tych nie zapoznały się z zeznaniami płatników. Jakkolwiek naogół wymiary podatku obrotowego w tym roku dokonane zostały w sposób dość racjonalny, to jednak w tych poszczególnych wypadkach organizacje kupieckie interwenjowały w izbie skarbowej. (e)

PRAWO I SĄD.

Pan prokurator - to ja.

PSEUDO - PROKURATOR WOLF JÓZEF FERSTER SKAZANY DODATKOWO NA JEDEN MIESIĄC WIĘZIENIA.

Na ławie oskarżonych łódzkiego Sądu Okręgowego zasiadł w dniu wczorajszym pseudo-prokurator Wolf Józef Ferster, który remu aki oskarżenia zarzuca, przestępstw inkryminowane w art. 154 cz. II.

Głośna w swoim czasie rozprawa sądowa Józefa Ferstera, który był skazany za podawanie się za prokuratora jak również za wyludzanie pieniędzy od różnych osób na 3 lata więzienia — odbiła się głośnym echem i znalazła swój epilog na wokandzie łódzkiego Sądu Okręgowego, którego Urząd

Prokuratorski zarzuca Fersterowi obrazę sądu w swej skardze apelacyjnej do Sądu Najwyższego w Warszawie.

Oskarżony w sposób nader obrażający przedstawił wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi, nazywając go niesprawiedliwym i twierdził, że wyrok powyższy otrzymał tylko z zemsty osobistej jednego z sędziów. Sąd po naradzie skazał Wolfa Józefa Ferstera za obrazę sądu w skardze apelacyjnej na 1 miesiąc więzienia. (u)

—oO—

Zemsta za zdemaskowanie

MAFJA KOMINIARSKA PRZY ROBOCIE.

W dniu 7 bm. przed sędzią pokoju III okręgu stanął mistrz kominiarski, p. Winc. Kolubiński, oskarżony przez swoich kolegów po fachu o... naruszenie czci.

Oskarżyciele w swoim czasie odmówili datków na rzecz LOPP, czem oburzony p. Kolubiński na liście składowej umieścił dopisek, „na pijatykę to mają pieniądze, a na cele patriotyczne nie?...”

Sąd skazał p. Kolubińskiego na zapłacenie grzywny w sumie 100 zł. oraz 10 zł kosztów sądowych. Wiadomo — pić wolno, lecz niewolno nikogo publicznie nazwać pijakiem. Dotąd wszystko w porządku: zawiniłeś, bracie, płac karę.

Jednak jest jeszcze małe ale...

P. Kolubiński na Ogólnem Zebraniu cechu kominiarzy w sali Resursy dnia 9 października ub. r. wystąpił z niesłychanym zarzutem, że ówczesny zarząd cechu w osobach p. Urbańskiego Stan. sp. Bogdańskiego Rajmunda i Burczyńskiego Miecz. za pośrednictwem faktycznego dyktatora tego zarządu p. L. Wierzbickiego „dał w grudniu 1925 roku 5,000 zł. łapówki rzekomo dla wyrobienia koncesji z min. Wejny oraz 3,000 zł. w styczniu 1926 r. na... „przekupienie władz śledczych” Jednocześnie oświadczył publicznie, że ustąpił z zarządu nie mogąc dłużej patrzeć na złodziejstwa, które się „tam” działy: grożono mu nawet śmiercią, gdyby kiedykolwiek „pieniężną słowo”.

I, o dziwo! Wówczas ci, których te ciężkie zarzuty tyczyły, nie pociągnęli p. Kolubińskiego do odpowiedzialności sądowej, lecz szukali zemsty zupełnie na innej drodze.

Za ich sprawą Wydział Gospodarczy Magistratu odebrał p. Kolubińskiemu koncesję na podstawie jedynie zeznań czeladnika, niejakiego p. Wojtyły, „p. Kolubiński kazał mu podobno zatykać kominy”, by tym sposobem powiększyć swoje dochody. Stwierdzić należy, że odebranie koncesji jest sprzeczne z § 6 umowy zawartej między pojedynczymi mistrzami kominiarskimi a Magistratem. W tym wypadku p. ławnik Muszyński nie przesłuchawszy zgoda obwinionego, a opierając się — jedynie na jednostronnem zeznaniu czeladnika wydalonego z pracy przez p. Kolubińskiego — wymierzył temuż ostatniemu najcięższą, jaka kogokolwiek spotkać może, karę: pozbawił go chleba...

A co najzabawniejsze w tem wszystkim, to że rewir odebrany p. Kol. oddano do dyspozycji niejakiemu p. J. Walaszkowi, który za taki sam czyn niedawno ukarany został grzywną 10 zł.

Nadmienić jeszcze wypada, że w dniu dzisiejszym odbyć się mają wyzwoliny czeladników kominiarskich na mistrzów, z których wielu nie posiada statutem przewidzianych lat praktyki a od których zarząd cechu pobrał już taksy po 50 i więcej złotych. Zapytujemy, czy Magistrat, względnie Województwo dopuści do tego, by członkowie zarządu cechu, będący pod śledztwem za okradanie Skarbu Państwa, jak np. starszy cechu p. Stan. Urbański wyzwalali na mistrzów i podpisywali odpowiednie świadectwa?

I na jakiej podstawie p. Urbański dotychczas nie został zawieszony w czynnościach?

zakl.

PORANEK DLA DZIECI.

Dzisiaj o godz. 12-iej w południe odbędzie się w Sali Filharmonji pierwsze przedstawienie dla dzieci z udziałem słynnej 10-cio letniej artystki-tancerki Ninki Wilińskiej oraz Benedykta Hertza i Wandy Tatarskiej-wieczny. Odegrane będą trzy świetne komedjalki: „Koniak polny i mrówka” w 2-ach odłóżkach podług bajki Ezopa, „Ninka nie chce iść do szkoły” oraz „Sen Kawi” czyli „Porcelanowa laleczka i pluszowy niedźwiedź”.

PORANEK MUZYCZNY.

Świetna orkiestra 28 pułku Strz. Kan. odznaczona na trzech konkursach muzycznych oraz wyborne chóry L. T-wa Operowego występują jutro, tj. w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 12 w południe w wielkim koncercie w sali Teatru Popularnego.

Ogromny i wyborowy program obejmuje wyjątki z oper, nadto utwory Wagnera, Paderewskiego i Koseckiego.

—oO—

NIEDYSKRECJE TEATRALNE.

Kto więc reżyseruje.

Dowiadujemy się z kół teatralnych, iż p. Tatarzkiewicz, ceniony reżyser Teatru Miejskiego odmówił kategorycznie reżyserowania op. „Jaś i Małgosia”, stwierdzając, iż impreza ta nie stoi na przeciętnej wyżynie artystycznej.

Reż. Tatarzkiewicz nie ma zatem nic wspólnego z tym nieartystycznym przedsięwzięciem.

—o—

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA SOBOTĘ 23 BM.
(Warszawa długość fali 1111 mtr.)

12,00 Komunikat meteorologiczny; 15,00 Komunikat gospodarczy; 15,30 Odczyt z cyklu: „Historja Polska” wygłosi prof. H. Mościcki; 16,00 Odczyt z cyklu „Historja powszechna” wygłosi prof. Dzwonkowski; 16,45 Odczyt z cyklu „Historja powszechna” wygłosi prof. Dzwonkowski; 16,45 Odczyt pt. „Najciekawsze szlaki wycieczkowe w Polsce” wygłosi prof. J. Kołodziejczyk; 17,15 Koncert popołudniowy popularny. 18,40 Rozmaitości; 19,00 Odczyt z cyklu: „Twórczość Adama Mickiewicza” wygłosi prof. Konrad Górski; 19,30 Pogadanka z dnia: „Radjo-kronika” wygłos. dr. Marjan Stępowski; 19,55 Komunikat rolniczy; 20,30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka; 21,00 Sygnał czasu. Komunikaty prasowe i meteorologiczne; 22,30 Transmisja muzyki tanecznej z hotelu „Bristol”.

Wrocław 2:5,8 m. — 12,20 Koncert z płyt gramofonowych; 16,00 Koncert muzyki tanecznej i lekkiej; 19,50 Koncert wieczorny; w programie wyjątki z operetek Oskara Straussa; 22,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń 517,2 m. 11,00 Poranek muzyki lekkiej; 16,15 Popularny koncert symfoniczny; 18,55 Koncert muzyki kameralnej; 19,45 Wieczór operowy: „Gdybym był królem”, opera komiczna Adama; 22,30 Muzyka taneczna.

Brno 441,8 m. 12,15 Poranek muzyki lekkiej; 19,15 Muzyka operetkowa; 21,00 Koncert na balałajkach.

—o—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 22-go kwietnia 1927 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Holanja 357,99
Londyn 43,44
Nowy Jork 8,93
Paryż 35,04
Praga 26,50
Szwajcaria 172,05
Włochy 45,92
Wiedeń 125,77.

Popytu na dolary w gotówce nie było, wobec czego kurs urzędowy dolara w gotówce nie był notowany. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski.

PAPIERY PROCENTOWE.

8% L. Z. państw. Banku gosp. kraj, 90,00; 8% L. Z. państw. Banku rolnego 90,00; 5% poz. dolar. Fremjowa 55,50; 6 procent poz. dolarowa 1920 rok 86,00; 10% poz. kol. 103,00; 4½% L. Z. ziemskie 63,25
8% L. Z. m. Warsz. 82,00; 5 procent L. Z. Warsz. 70,00; 5 procent L. Z. m. Łodzi 58,00.

AKCJE.

Bank dyskontowy 130,00; Bank handlowy 9,85; Bank Polski 159,00; Zachodni 4,70; Zw. społ. zar. 96,00; Kijewski 85,00; Spiess 93,00; Siła i Światło 124,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 5,20; „Nobel” 4,80; Węgiel 108,50; Fitzner 7,00; Modrzejów 9,65; Norblin 151,00; Ostrowieckie 85,00; Rudzki 1,88; Stara-chońce 3,78; Zawiercie 39,50; Żyrardów 19,25; Haberbusch 130,00; Spirytus 3,70.

Z pożyczek państwowych słabsze były; 6 proc. dol. z 1919/20 r. i 5 proc. konw. kursy innych pożyczek utrzymywane, Listy zastawne słabiej. Akcje słabiej wskutek realizacji.

—o—

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy P. T. prenumerato-

rów o łaskawe zawiadomienie Administracji

wrazie niedoręczania przez roznosicieli

Rozwoju, lub też opóźnienia, Al. Kościuszki

41 telefon 28. 413-10

ZYCIE SPORTOWE.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

DRUŻYNY LIGOWE ROZPOCZYNAJĄ GRY O MISTRZOSTWA OKRĘGOWE.

Sobota: Na boisku przy Wodnej o godz. 2 p. p. przedmecz o mistrzostwo Ligi II-ej między Hakoahem II—Ł.K.S. III, o godz. 4 p. p. mecz o mistrzostwo Łodzi w Lidze I-ej między Hakoahem I—Ł.K.S. II;

Niedziela: Na boisku przy ul. Wodnej rozegra zawody o mistrzostwo Łodzi w Lidze I-ej G.M.S. — Ł.T.S.G.;

Na boisku Ł.K.S. o godz. 11 rano nastąpi otwarcie sezonu kolarskiego biegiem na przelaj na dystansie około 7 km. W biegu tym weźmie udział cała brać kolarską Łodzi, gdyż w tym samym czasie nastąpi uroczyste poświęcenie sztandaru T. W. C., na co zostały zaproszone wszystkie towarzystwa kolarskie, które z orkiestrą i sztandarami przemaszerują przez miasto;

O godz. 3,30 p. p. na boisku W.K.S. (plac Hallera) odbędą się najciekawsze zawody między Pogonią Iwowską a Kl. Turystów;

W Pabjanicach: Na boisku P.T.C. g. 11 rano zawody o mistrzostwo Łodzi w Lidze I-ej spotka się rezerwa Kl. Turystów z P.T.C.; o godz. 9 rano przedmecz między Kl. Turystów III a P.T.C. II również o mistrzostwo.

Po południu na boisku Burzy rozegra zostaną zawody między Burzą I—Burzą II.

W Zgierzu: Na boisku Z.T.G.S. rozegra zawody o mistrzostwo Siła (Łódź) z Sokółem (Zgierz), przed zawodami o godz. 9-ej rano przedmecz Siła II—Sokół II. O godz. 3 p. p. na boisku Ł.K.S. odbędą się zawody lekko-atletyczne.

—o—

Mecz lekkoatletyczny Polska - Włochy (78:58)

PRZYNIÓSŁ ZWYCIĘSTWO SYNO M KRAJU LAZUROWEGO NIEBA.

Rzym 22.4 (pat)

Wczoraj odbyły się zawody sportowe polsko-włoskie. Zawodom tym przypatrywały się tłumy publiczności. Obecni byli: poseł Knoll, sekretarz generalny partii faszystowskiej Turatti, podsekretarz Bianchi, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Sród owacyjnych okrzyków odegrano hymny narodowe polski i włoski. Zawody zakończyły się dopiero o zmroku. W ogólnej ilości punktów zwyciężyli Włosi, uzyskując 78, Polska zaś — 58 punktów

W rzucie dyskiem zwyciężył Baran (44,64) drugi Włoch Pighi (40,47 mtr.) i trzeci Ceizik (38,65 mtr.) Skok o tyczce Adameczak 3,45, drugi Włoch Lambiadi 3,42 mtr. — Na szerokości pierwszy Sikorski 6,47 mtr. drugi Torre 6,33 mtr.

W biegu na 100 metrów drugi Szenajch. W biegu na 400 metrów drugi Rotcher, trzeci Wajs. W biegu na 800 metrów — pierwszy Włoch Zanotto, drugi Zaraventa, trzeci Malanowski, czwarty

Forys. Rzut kulą, pierwszy Pighi 12,65 mtr. drugi Baran 12,18 mtr. trzeci Sikorski 11,31 mtr. Bieg 5000 metrów: pierwszy Davoli, drugi Zerry, trzeci Freyer. Bieg 400 metrów z płotkami: pierwszy Faccelli (czas 57,2 sek), drugi Kostrzewski (58 sek.) — Rzut ostrzypem: pierwszy Dominucci 56,21 mtr. drugi Smakulski 51 mtr. Skok wzwyż: pierwszy Palmieri pobił rekord włoski, osiągając 1,85 mtr. drugi Barbieri 1,70 mtr. Friszler i Ceizik odpadli na 1,60 mtr. W biegu na 1,500 metrów pierwszy Garaventa (4 min. 13,2 sek.), drugi Davoli, trzeci Ferrario, czwarty Forys. W biegu sztafetowym zwyciężyła drużyna włoska, w czasie 3 min. 33 sek. Polska przysłała 3 min. 35 sek. Ogółem osiągnęli widoczną przewagę Włosi w biegach długo-dystansowych, natomiast w biegu na 100 metrów przyszedł niemal równocześnie, a zwycięski Włoch prześcignął Szenajcha zaledwie o pierś. W biegu z płotkami dobrze szedł Kostrzewski.

Po zawodach publiczność na cześć Polski wniosła faszystowski okrzyk: „Eja! Allala!”

—o—

Nowa chluba naszej kawalerji

ZDOBYWA PIERWSZE MIEJSCE W BIEGU O NAGRODĘ MONACO.

Nicea, 22.4 (ate)

Bieg myśliwski o nagrodę Monaco czwarty rok z rzędu wygrywają polscy oficerowie. Tym razem pierwsze miejsce zajął

porucznik Starnawski na Jeruzalu, drugie miejsce Anglja, trzecie Francja, czwarte porucznik Szosland na koniu Redgledt. Rotm. Królikowski uzyskał wstęgę honorową.

—o—

Otwarcie sezonu sekcji sportowej „Resursa”

Zarząd S. S. „Resursa” zawiadamia swych członków, iż w dniu 24 b. m. odbędą się otwarcie sezonu kolarskiego.

Zbiórka z rowerami o godz. 8 r. w lokalu T-wa, gdzie jednocześnie zostanie podany program całkowitej uroczystości.

—o—

Turniej szachowy w Łodzi

WYNIKI TRZECIEGO DNIA.

W trzecim dniu turnieju szachowego rozegrane dalszych 5 partji natomiast ostatnia, szósta pomiędzy Danuszewskim a Blassem z powodu zbyt spóźnionej pory odłożono. Wyniki przedstawiają się następująco.

Regedziński wygrał z Łowskim, Makurczyk wygrał białymi z dr. Konem, Chwojnik wygrał białymi z Friedmanem (Łódź), Frydman (Warszawa)

wygrał z Kleczyńskim, Rubinstein wygrał s czarnymi z Kremerem i dr. Tartakower wyszedł na remis z Hirszebeinem.

W dniu jutrzejszym rozegrana zostanie sensacyjna partja między dwoma najlepszymi szachistami turnieju Rubinsteinem a Tartakowerem.

—o—

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 6.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

Al. Klim, Brzezińska 114.
**ŚNIADANIA, OBIĄY, KOLAGJE
 SMACZNE I TANIO**

Kilińskiego 123, bufet Resursy.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski Gołca 9.

SKŁADY WĘGLA I DRZEWA:

Biocisz Brzezińska 24.

Florczak Brzezińska 126.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Cz. Wiśniewski, Radwańska 45.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Stankiewicz, Chłodna 11.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Ant. Pintera, Rozwadowska 17.

Janiszewski, Dworska 22.

Pasiak, Kałna 24.

M. Adamczyk, Skierniewicka 11.

T. Walo, Słowiańska 18.

J. Łabędowicz, Skierniewicka 6.

A. Gosiński, Suwalska 9.

M. Kowalewski, Nowo-Zarawska 14.

Retelewski, Franciszkańska 66.

Domański, Zawiszy 27.

Ostrowski, Łagiewnicka 23.

Maćkowski, Przedzalniana 88.

HURTOWNIE WÓDEK:

Heleniak (Patria) Brzezińska 39.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstanyńska 22.

PIEKARNIE:

Pawłowski Zgierska 77.

Zapędowski, Bałucki Rynek 3.

Kaczmarowski Franciszkańska 52.

Suński Marysińska 9.

Facalowski Zgierska 57.

Kotlicki Zgierska 111.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCCJ:

Radwańska, ul. Zgierska 24.

Potrzebny chłopiec z kaucją

do roznoszenia gazet,

2284-

Zgłaszać się do Adm. „Rozwoju”

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi poszukuje majstra intrygatora z długoletnią praktyką, oraz 2-ch pomocników intrygatorskich. Oferty ze świadectwami pracy należy składać w Wydziale Gospodarczym, Piac Wolności Nr. 14, do dnia 30 bm, włącznie.

1651.

MAGISTRAT M. ŁODZI



„EROS”

Perfумы
 Mydła
 Wody
 kolońskie

865-

zadowolnią najwy-
 bredniejszego znawcę
 Do nabycia: w skł. apt.
 i lepszych perfumerjach.

„JUNO”

Łódź, Piotrkowska 44

25 proc. taniej wszelkie pier w
 szorzone systemy maszyn do pisa-
 nia i literania nowe oraz ekoyjne.
 Również zamiana i kupno maszyn.
 Taśmy kółka i wszelkie przybory.
 Nauka pisania na maszynach, War-
 sztat reperacyjny dla wszystkich
 systemów. 789

Adolf Goldberg

Andrzeja 1, 1 piętro. Telefon 37-54

Szkoło okienne

ornamentowe, szkowe, matowe oraz szkła enle budowli; diamenty d
 rżnięta szkła poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. 927

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

Rotynowany nauczyciel udziela
 lekcji w zakresie ośmiu klas
 spec. polski, łacina, matematyka,
 fizyka. Przyspasia szybko
 a dobrze do egzaminów dla eks-
 ternów podług najnowszych
 programów. Kurs klasy 4 mie-
 siące. 8-go sierpnia 14, pralnia.
 2089-3

Student udziela matema-
 tyki, łaciny, fizy-
 ki języków. Kilińskiego 96-3.
 na prawo, druga brama. z. 3-6
 2244-3

Sprzedaż.

Sklep dobrze prosperujący do
 sprzedania z powodu zmiany
 interesu. Rajtera 28, w sklepie.
 2206-3

A!A!A! Meble. Dywany, Łóż-
 ka metalowe, otoma-
 ny, leżanki, materace patento-
 wane i miękkie, krzesła gęte,
 meble kuchenne, biurkowe, biur-
 ka, biljoteki, stażerki, wiszą-
 ła, białe saloniki. W dużym wy-
 borze poleca na raty Magazyn
 Mebli Wł. Remiszowskiego.
 Piotrkowska 116, 1 p. front tel.
 21-61. 1171-7

Tanio na wyplatę obuwie ulica
 Piotrkowska 37, w podwórzu
 3 wejście. 2190-5

Dom piętrowy murowany z og-
 rodem, sadem i przylegają-
 cym placem do sprzedania, Wia-
 damość na miejscu Nowo-Pabja-
 nicka 37, (Chojny) 2520-4

Jadalnia (jasny dąb) robota
 U Wutkiego, w dobrym stanie
 okazynie do sprzedania. Cena
 zł. 1.200 Wład, Kilińskiego 134
 11 p. 3522-5

Sklep tytoniowy do sprzedania
 S Napiórkowskiego 9.
 2336-8

Sklep spożywczy w dobrym
 punkcie sprzedam z powo-
 du wyjazdu Nawrot 2, sklep od
 10-11 2250-2

Sprzedam 2 filje rzeźnicze z
 mieszkaniami, ewent. poszu-
 kuję wspólnika do samodziel-
 nego prowadzenia interesu,
 Wład, ul. Rzgowska 26 32.
 skład wędlin. 2260-5

40 kótek do sprzedania dla
 cegleini, Wład, ul. Napiór-
 kowskiego 151. 2252-5

Posady i prace.

zaofiarowane.

potrzebna szwaczka do szycia
 białizny Nawrot 56, Samba.
 2324-1

Uczeńica i podręczna szyjące
 wprawne na maszynie Zgła-
 szać się Nawrot 28a m. 3. 1 p.
 front do godz. 10 r. 2328-1

potrzebny samotny sub'ekt do
 zakładu fryzjerskiego 6-go
 Sierpnia 59. 2318-3

power damski prawie nowy
 w wielkość 26, dla panienki
 lat 10-15. tanio sprzedam ul.
 Zakatna 89-10 Nowleki.
 2478-1

potrzebna zdolna manicurzyst-
 ka Piotrkowska 103 fryzjer
 2492-1

potrzebny chłopiec na posyłki
 od lat 16 u do zakładu me-
 lowego Narutowicza 5.
 2240-1

potrzebna służąca ul. Pomor-
 ska 10, w pralni. 2352-5

Poszukiwane.

Osoba uczciwa wyjedzie na
 wieś zająć się gospodarst-
 wem, może umie, od zaraz albo
 od 10 maja Wład, ul. W. P. Le-
 siałkowej Pańska 75, w Łodzi.
 2354-7

poszukuje posady inkasenta,
 kasjera lub t p. złożyć kaucji
 1500 zł. Oferty do Rozwoju sub-
 „Posada” 2350-5

Lokale i mieszkania.

przyjmę 2 panów na mieszka-
 nie Zakatna 78, prawa oł.
 m. 86. 2246-2

Różne.

Dziewczynka blondynka ocy
 niebieskie 2 mies. niechrzczo-
 na oddam na własność Wład.
 ul. Sakolna 26, IV piętro.
 2254-2

Zagubione dokumenty

Włimecki Józef zagubił księ-
 gę zezkę wojskową Wład, w
 P. K. U. Łódź. 2256-8

Szparagów

morgową plantację wydzierż-
 wile zaraz, również sad owoc-
 wy tysiąc drzew. Majątek Po-
 pień, st. poczt. i kol. Rogów.
 2242-2

Dla amatorów

Drzewka iglaste, płaczące, pi-
 ramidalne, różce, rośliny zimo-
 trwałe do ogrodów i cementarzy
 poleca w wielkim wyborze oraz
 NASIONA firma

L. Kołaczkowski,
 Piotrkowska 225,
 ogród 241. 1047

Do wszystkich matek

Używajcie dla dzieci tylko

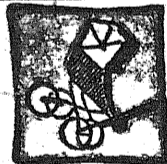
puder „BOBO”

marki „GLOBUS”

nagrodzony

złotym medalem

gwarantuje świadczenie, zaoferowanie
 nie i stan zapalny skóry.
 1441-50



Wózki dziecięce, łóżka metalo-
 we, materace do meblowych
 łóżek, „Patent” Najdogodniej-
 nej taniej w składzie fabr

„Dobropol”
 Piotrkowska 73
 w podwórzu. 349-

Łóżka

metalowe, ma-
 terace, wózki,
 łóżeczka i krze-
 sełka dziecięce
 rolwagi na do-
 godny warun-
 kach po cen-
 ach konkuren-

cyjnych deje „Palma” Naruto-
 wicza 59. 1145-

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 90 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; swycajnie 7 gr., wóro d drobnych 10 i nekrologa 25 dr, komunikaty 25 gr.
 za wiersz milimetry lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad
 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, nagr. 100 proc. Stronica przed tek stem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tek-
 stem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-
 jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do goda 7-j w, po 7-iej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie
 odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego swia domienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgiersku
 p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polaka), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanow-
 skiego), w Kowru Sadows 4 (Wolnyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr mil. metr.

Redaktor naczelny i wydawca inf. T. Czajewski.

W. Hoczni I. Czajewskiego,

Redaktor odpowiedzialny Edmund Bortosek.